

ŻYCIE GOSPODARCZE

Rok VIII Nr 6 (176)

TYGODNIK

8 lutego 1953 r.

Z T R E Ś C I:

Drogi przewycięzania trudności.	162
Po trzech latach planu sześcioletniego. . . .	163
TADEUSZ WASILJEW — Hutnicy zmierzają do pełnego zakordowania pracy.	166
WŁADYSŁAW KOZAK — Intensyfikacja produkcji rolnej w spółdzielniach produkcyjnych	169

REPORTAŻE

WINCENTY KAWALEC — Rozwój Kielecczyny i zadania rad narodowych.	173
Komunikat PKPG o wykonaniu Narodowego Planu w roku 1952.	176

Z BUDOWNICTWA KOMUNIZMU

LEON SIENNICKI — Sukces gospodarki narodowej ZSRR.	181
Z CAŁEGO ŚWIATA — Hjalmar Schacht i spółka; Elektryfikacja wsi w ZSRR (g); Wyniki wykonania planu na rok 1952 w Rumunii (st); System umów planowych w NRD (f); Zachodnio - europejskie zjednoczenie węgla i stali (af); Kłopoty handlowe Turcji (nm); Sytuacja przemysłu węglowego w USA (h).	184

KRYTYKA i BIBLIOGRAFIA

PIOTR KALTENBERG — „Przegląd Bibliograficzny Wydawnictw Gospodarczych” w 1952 r.	188
Z bibliografii z zakresu normowania pracy.	190



Montaż koparki elektrycznej o pojemności 7 m³ na placu montażowym w Tachiasz. Koparki tego typu pracują przy budowie Głównego Kanału Turkmeńskiego.

6

1953

Drogi przez zwyciężanie trudności

NA SPOTKANIU z aktywem partyjnym i gospodarczym przemysłu węglowego w dniu 30 stycznia Prezes Rady Ministrów Bolesław Bierut zanalizował sytuację w górnictwie węglowym i wskazał drogi wyjścia z istniejących trudności.

Węgiel jest podstawą naszego wzrostu gospodarczego i budownictwa socjalistycznego. Węgiel jest również najcenniejszym produktem eksportowym; jego dostawy wpływają na rozwój krajów demokracji ludowej. „Praca nad wydobywaniem węgla — powiedział B. Bierut — to problem nie tylko ekonomiczny, ale i wielka sprawa polityczna, sprawa nie tylko wewnętrzna, ale i międzynarodowa”.

W roku 1952 przemysł węglowy po raz pierwszy nie wykonał planu, choć Polska Ludowa otoczyła górnictwo szczególną opieką.

Co trzeba uczynić, aby pokonać trudności?

Należy stale i systematycznie badać i oceniać inwestycje pod kątem ich celowości, efektywności i kosztów, aby w pełni wykorzystać środki, przydzielone przez państwo. Należy rozwijać przemysł maszyn górniczych, polepszać ich jakość i dbać o maszyny w eksploatacji. Należy podnieść gospodarkę materiałową na wyższy poziom. Należy stworzyć dla stałej siły roboczej odpowiednie warunki mieszkaniowe. Należy poprawić socjalistyczną dyscyplinę pracy i organizację pracy.

Rozwijając te ostatnie zagadnienie B. Bierut szeroko omówił pracę niższego, średniego i wyższego dozoru technicznego — organizatora pracy.

Dozór powinien przejawiać troskę o robotnika i być w stosunku do niego koleżeńskim, powinien być wymagający i posiadać wiedzę fachową, odpowiednią postawę i poziom polityczny, wreszcie powinien strzec zbudowanego na tych przesłankach autorytetu. Autorytet nie eliminuje krytyki, która, jeśli jest twórcza, stanowi podstawę jego wzrostu. Natomiast krytyka złośliwa, nietwórcza, jest jałowa i na nią nie może być miejsca.

Omawiając zadania organizacji partyjnych w przemyśle węglowym B. Bierut przeanalizował dwie niebezpieczne tendencje, których należy unikać w pracy.

„Jedną z nich można by określić, jako uciekanie do tzw. „czystej polityki”, tzn. polityki oderwanej od produkcji, oderwanej od troski o codzienne sprawy i potrzeby kopalń, bez dbałości o kłopoty robotnika w jego pracy i w jego życiu, a więc polityki wyjątkowej z żywej treści marksizmu-leninizmu, z jego konkretnej ofensywności. Jest to „polityka” w cudzysłowie, „polityka frazesu”, która przestaje być proletariacką polityką, a staje się sekciarską frazeologią.

Drugą tendencją, niemniej niebezpieczną, jest zasklepianie się w tzw. „czystej produkcji” bez polityki, tzn. ciasny praktycyzm, nie widzący perspektywy, gubiący z oczu cel i kierunek drogi, oportunizm, odrywanie się od ideologii i ogólnych zadań społecznych. A wszelka ciasnota jest nie tylko społecznie szkodliwa, ale musi w rezultacie przynosić szkodę również i zadaniom produkcji, a „uciekanie od polityki” ma także swoją niedwuznaczną wymowę polityczną”.

Te uogólniające wskazania B. Bieruta można rozszerzyć na pracę aktywu w całej naszej gospodarce socjalistycznej. Kierowanie produkcją, to również kierownictwo ludźmi w jej procesie. Produkcja ta zaś nie jest celem samym w sobie, lecz służy zbudowaniu socjalizmu w interesie szerokich mas. Troska o człowieka i jego potrzeby, zapewnienie mu jak najlepszych warunków bytowych, możliwości awansu i rozwoju; wskazywanie tych perspektyw dla nas, które stały się rzeczywistością w Związku Radzieckim; wpojenie zrozumienia dla celów, którym służy nasza gospodarka; powiązanie działalności produkcyjnej z celami polityki wewnętrznej i światowej walki o pokój — to w największym skrócie zasady, którymi musi się kierować każdy, komu został powierzony taki czy inny odcinek pracy gospodarczej.

Przyczyni się to do wyzwolenia nowych rezerw, wypływających z aktywności mas pracujących, które pod przewodnictwem partii i rządu budują zręby ustroju sprawiedliwości społecznej. Rezerwy te, choćby w postaci współzawodnictwa pracy, które należy ożywić i jeszcze bardziej upowszechnić, muszą być wprężnięte w pełni w realizację planu.

Po trzech latach planu sześcioletniego

MINIONY rok stanowił dla gospodarki narodowej okres szczególnie odpowiedzialny i trudny. Jak wskazywał towarzysz Bierut na VII Plenum KC PZPR: „Wstąpiliśmy w okres decydujący o pomyślnej realizacji Planu Sześcioletniego. Jest to okres, w którym sprawa uprzemysłowienia i gospodarczej przebudowy Polski, sprawa oparcia jej sił wytwórczych na bazie nowoczesnej techniki — zgodnie z założeniami Planu Sześcioletniego — koncentruje w sobie szereg najważniejszych i trudnych zagadnień“.*)

Do zagadnień tych należy po pierwsze sprawa konieczności dalszego wzmacniania — w związku z sytuacją międzynarodową — sił obronnych naszego państwa jako czynnika obrony pokoju i niepodległości naszej ojczyzny, następnie zagadnienie dotychczasowych wyników, a przede wszystkim braków i niedociągnięć wykonywania planu 6-letniego i wreszcie, nabierająca coraz szerszego znaczenia, sprawa spójni gospodarczej między miastem i wsią.

Aktualność tych ważnych problemów zarysowała się z całą wyrazistością w trzecim roku budowy podstaw socjalizmu. Sumując wnioski nasuwające się z wyników roku ubiegłego, słuszne jest ująć je porównawczo na tle osiągnięć dwóch pierwszych lat planu i zarysować wyniki całego trzechlecia, aby po wykonaniu połowy zadań planu 6-letniego objąć spojrzeniem drogę przebytą i z tej perspektywy ocenić zadania stojące jeszcze przed nami.

Po okresie odbudowy, który w zasadzie trwał do końca planu 3-letniego, weszliśmy w okres rozbudowy. W oparciu o pomoc Związku Radzieckiego podjęliśmy budowę szeregu nowych wielkich zakładów przemysłowych wyposażonych w nowoczesne wysokowydajne urządzenia. Obok nowego budownictwa podjęliśmy modernizację zakładów istniejących. Weszliśmy w okres rewolucjonizowania naszej techniki. Do trudnych i napiętych zadań ilościowych dołączyły się skomplikowane i odpowiedzialne zadania jakościowe.

Trudności związane z początkowym okresem opanowywania nowej techniki, z wykorzystaniem w pełni tych możliwości, jakie ona oferuje, ujawniają się tym silniej i wpływają tym wyraźniej na produkcję, im więcej uruchamia

się zakładów stanowiących w stosunku do dawnych rewolucyjny skok na drodze postępu technicznego. Właśnie na okres trzeciego roku sześciolecia przypadło uruchomienie szeregu takich wielkich zakładów, które w latach 1950 i 1951 były jeszcze w budowie. Należy pamiętać, że w roku ubiegłym nie tylko rozmiar rzeczowy inwestycji był blisko o 1/4 (o 22%) większy niż w roku 1951, że nie tylko uruchomiliśmy 450 wielkich i średnich obiektów przemysłowych, że w tym okresie oddano do pracy produkcyjnej liczne obiekty, które u nas na miarę poziomu technicznego i rozmiarów produkcji znacznie przekraczają to wszystko, co istniało w Polsce poprzednio. Aby uzmysłowić sobie ogromną różnicę pomiędzy ilością nowoczesnych wielkich zakładów uruchomionych w roku ubiegłym i w okresie poprzednim, wystarczy porównać wielokrotnie obszerniejszy wykaz ukończonych wielkich obiektów z tegorocznego komunikatu PKPG z podobnym, lecz znacznie szczuplejszym wykazem w komunikacie z r. 1951.

W roku ubiegłym po raz pierwszy od początku realizacji planu 6-letniego roczny plan produkcji przemysłu socjalistycznego nie został wykonany w pełni. Do wykonania planu według wartości, licząc w cenach niezmiennych, zabrakło 2%. Trzeba jednak podkreślić, że podobnie jak w latach poprzednich nastąpił i w roku 1952 znaczny wzrost produkcji przemysłowej, wynoszącej w stosunku do roku 1951 — 20%. Co więcej, produkcja przemysłu w roku 1952 przekroczyła o 14% poziom ustalony na ten rok w planie 6-letnim.

W związku z niewykonaniem planu mogło by się wydawać na pierwszy rzut oka, że tempo przyrostu produkcji przemysłowej słabnie. W latach poprzednich wzrastało ono bowiem jak następuje (w stosunku do roku poprzedniego): w 1947 roku o 38,4%; w 1950 roku o 30,8%; w 1951 roku o 24,4%. Trzeba jednak pamiętać, że wartość absolutna każdego odsetka rośnie z roku na rok wraz ze wzrostem produkcji oraz że za mniejszym cyfrowym wyrazem odsetków wzrostu kryje się coraz większa z roku na rok wartość absolutna. I tak, gdy 38,4% wzrostu w roku 1947 oznaczało roczny przyrost produkcji o 2,7 mld zł, to 20% wzrostu zeszłorocznego posiada wartość ok. 6 mld zł. Z faktu tego wynika, że mimo niecałkowitego wykonania planu w roku 1952 przemysł nasz w stosunku do zadań produkcyjnych przewidzianych na pierw-

* Nowe Drogi nr 6, str. 5, r. 1952.

szą połowę sześćdziesiątka nie jest spóźniony, przeciwnie — osiągnął nawet pewne wyprzedzenie.

Czy znaczy to, że w produkcji przemysłowej wszystko odbywa się pomyślnie? Przeciwnie. Wyprzedzenie zadań sześćdziesiątka przez faktyczne wykonanie powinno z roku na rok rosnąć. Chodzi przecież nie tylko o wykonanie planu w terminie, ale o możliwie jak najznaczniejsze przekroczenie jego zadań. Tymczasem rozmiar przekroczenia planu, dość znaczny w latach 1950 i 1951, uległ cofnięciu w roku 1952. Dlatego też od początku czwartego roku sześćdziesiątka trzeba było skoncentrować i trzeba utrzymywać ciągłą uwagę na trudnych i zagrożonych odcinkach, by w tym roku nie tylko plan przekroczyć, ale i odrobić w znacznej części, to co nie zostało wykonane w roku ubiegłym.

Analizując wykonanie planu przez poszczególne resorty, należy z naciskiem podkreślić, że na zagrożonym odcinku znajdują się w znacznym procencie zakłady przemysłu grupy A, a więc podstawowe dla dalszego uprzemysłowienia kraju. I tak po raz pierwszy w okresie obecnej sześciolatki nie wykonał planu przemysł węglowy (99%), przemysł maszynowy i chemiczny (po 93%) oraz przemysł materiałów budowlanych (98%). Również najważniejszy dział hutnictwa — hutnictwo żelaza — nie wykonał planu produkcji w pełni. W roku bieżącym uwaga organizacji gospodarczych musi się więc skoncentrować przede wszystkim na tych odcinkach.

Z analizy rocznego przyrostu produkcji poszczególnych ważniejszych artykułów przemysłowych można wywnioskować, że jego tempo jest nadal wysokie. Roczny przyrost produkcji stali wynosił np. w roku 1952 — 14%, gdy w roku 1950 — 9%, wydobywanie rud żelaza, które w roku 1950 wzrosło o 13%, w roku 1951 jak również w r. 1952 zwiększyło się do 14%. Natomiast wydobywanie węgla kamiennego w latach 1950 i 1951 większe co roku o 5%, w roku 1952 wzrosło tylko o 3%. Znaczniejszy przyrost produkcji wykazuje w roku ubiegłym ropa naftowa i benzyna (co wiąże się w znacznym stopniu z uzyskaniem nowych terenów naftowych), następnie rudy miedzi i miedź elektrolityczna oraz koks. W przemyśle maszynowym zwraca uwagę kilkudziesięciokrotny wzrost produkcji samochodów Lublin i Warszawa — rezultat uruchomienia obu wielkich fabryk samochodów. Wysokie wskaźniki przyrostu produkcji znamionują zresztą wszystkie dziedziny przemysłu motoryzacyjnego od motocykli aż do traktorów. To samo da się powiedzieć o przemy-

śle maszyn rolniczych. W grupie B znaczny przyrost cechuje produkcję odbiorników radiowych, mebli, a wśród środków żywności — produkcję oleju, margaryny, masła, maki, win i miodów.

W roku ubiegłym szereg gałęzi przemysłu podniosło na wyższy poziom wykorzystanie urządzeń technicznych; odnosi się to w szczególności do pracy wielkich pieców i pieców martenowskich w hutnictwie oraz do produkcji kwasu siarkowego. W innych jednak gałęziach przemysłu, szczególnie w przemyśle maszynowym, maszyny i urządzenia wykorzystywano w sposób niewystarczający.

W toku walki o oszczędności materiałowe pomyślne wyniki osiągnęły elektrownie ciepłone, gdzie o 4,3% obniżono zużycie paliwa na 1 kWh. Szereg gałęzi przemysłu osiągnął zmniejszenie zużycia metali kolorowych i innych deficytowych materiałów. Jednak przemysł jako całość nie wykonał w pełni planu oszczędzania surowców, materiałów i energii. Również i plan obniżki kosztów własnych nie został w pełni zrealizowany. Podczas gdy w roku 1950 koszty w przemyśle podległym ministerstwu przemysłowemu obniżono o 3,6%, zaś w roku 1951 o 4,6%, to w roku 1952 obniżka kosztów wielkiego i średniego przemysłu socjalistycznego wyniosła 2%.

Wyrazem rozwijającej się na coraz szerszą skalę rewolucji technicznej w naszej gospodarce narodowej jest wyprodukowanie przez nasz przemysł w roku ubiegłym ok. 100 typów nowych ważniejszych maszyn i urządzeń.

Rok 1952 zaznaczył się także w rozwoju wynalazczości. Liczba zgłoszonych wynalazków i wniosków racjonalizatorskich powiększyła się w stosunku do roku 1951 dwukrotnie. Ze 125 tys. zgłoszonych wniosków zrealizowano w roku ubiegłym w produkcji ok. 60 tys.

Największe trudności w omawianym okresie skupiły się na odcinku gospodarki rolnej.

Dysproporcje między potrzebami gospodarki narodowej w zakresie produkcji rolnej a rozwojem tej produkcji, wynikające z przyczyn strukturalnych zastrzone zostały przez nieurodzaj roku 1951. Wskutek nieurodzaju produkcja rolna, która w roku 1950 osiągnęła wskaźnik 111 (1949 r. = 100), w roku 1951 obniżyła się do 106. W tymże roku analogicznie obliczony wskaźnik produkcji przemysłowej wzrósł do 162 (1950 r. = 131), co wskazuje wyraźnie nadmierną dysproporcję między wzrastającą produkcją przemysłu a pozostającą w tyle produkcją rolnictwa. Sytuację wykorzystały elementy kułac-

kie i spekulacyjne, śrubując ceny deficytowych artykułów żywnościowych. Wprowadzenie bonowego systemu zaopatrywania na niektóre artykuły konsumcyjne rozwiązywało sprawę tylko częściowo. Zasadniczo, bo sięgając do przyczyn zakłóceń rynkowych i zamykając drogi spekulacji, oddziaływała na stosunki zaopatrzeniowe dopiero regulacja cen i płac z 3 stycznia br. Ubiegły jednak rok pozostawał pod działaniem wspomnianych zakłóceń, mimo że w roku tym w rolnictwie osiągnięto szereg sukcesów.

Tak więc w roku 1952 wzrosła jak i w obu latach poprzednich, powierzchnia zasiewów. Globalne zbiory 4 zbóż, które w roku 1951 nie uległy zwiększeniu, w roku ubiegłym wzrosły o 4%. Również hodowla przedstawiała się w roku 1952 korzystniej niż w roku 1951. Podczas gdy w roku zaprzeszłym pogłowie bydła kształtowało się na poziomie roku 1950, pogłowie zaś trzody chlewnej uległo zmniejszeniu o 10%, co w roku 1952 zaznaczył się wzrost obu tych dziedzin hodowli.

W zakresie mechanizacji rolnictwa w roku 1952 zaznaczył się znaczny postęp. Rolnictwu dostarczono 8,4 tys. traktorów, co stanowi więcej niż połowę całego parku traktorowego w roku 1949. Podobnie zwiększyły się dostawy maszyn rolniczych oraz wzbogacił się ich asortyment o wysokowydajne nowoczesne modele.

W omawianym okresie poważnie wzmocniona została socjalistyczna gospodarka rolna. Udział sektora socjalistycznego w ogólnej wartości produkcji naszego rolnictwa wzrasta w latach ostatnich jak następuje: r. 1949 — 5%; r. 1950 — 8%; r. 1951 — 12%; r. 1952 — ok. 16%. Liczba spółdzielni produkcyjnych zwiększyła się z 243 w roku 1949 do 2200 w roku 1950, 3055 w roku 1951 i ponad 4900 w roku 1952. W proporcji do rozwoju spółdzielczości produkcyjnej rośnie sieć POM, których ilość wynosiła w roku 1949 — 30; w r. 1950 — 156; w r. 1951 — 260, zaś w r. 1952 — 325. Tempo rozwoju produkcji w socjalistycznej gospodarce rolnej było szybsze niż w całym rolnictwie.

W zakresie transportu zwraca uwagę stosunkowo niewielki w roku 1952, bo 4%-owy roczny wzrost przewozów towarowych, wobec 20% w roku 1950 i 14% w roku 1951, co wiąże się z niewykonaniem planu tych przewozów, ale jest też w pewnym stopniu pozytywnym rezultatem dążenia do likwidacji przewozów zbędnych i nadmiernie dalekich.

Obroty uspołecznionego handlu detalicznego wraz z żywieniem zbiorowym wzrosły w roku

1952 o 3% w porównaniu z rokiem 1951, podczas gdy roczny przyrost w roku 1950 wynosił 76% a w roku 1951 — 25%. Znacznie większy wzrost niż obroty globalne wykazały obroty szeregiem szczególnie ważnych dla zaopatrzenia ludności artykułów, jak pieczywo, tłuszcze, nabiał, tkaniny wełniane, jedwabie i konfekcja oraz obuwie skórzane. Nie wykonano natomiast planu obrotów w zakresie cukru, mięsa i tkanin bawełnianych. Sieć placówek uspołecznionego handlu detalicznego, która w roku 1950 wzrosła o 36%, zaś w roku 1951 — o 19% uległa dalszemu zwiększeniu w roku 1952 o 17%.

Wzrost zatrudnienia w gospodarce socjalistycznej poza rolnictwem w roku 1952 nie był tak intensywny jak w latach poprzednich (rok 1950 — o 17%, r. 1951 — o 12%) i wynosił 6%. Nieco wyżej kształtował się wzrost zatrudnienia w budownictwie, zaś znacznie niżej w komunikacji i łączności. Co do wzrostu wydajności, to w przemyśle kształtował się on na poziomie roku poprzedniego (r. 1951 — 14%; r. 1952 — ponad 13%), zaś w budownictwie był nawet w roku 1952 znaczniejszy (17%) niż w roku 1951 (16%).

Rozwój oświaty zaznaczył się w roku ubiegłym znacznym zwiększeniem sieci szkół podstawowych i liczby uczniów. Szczególnie wzrosła w tym okresie pomoc państwa dla uczącej się młodzieży. Dwie trzecie młodzieży akademickiej korzystało w r. 1952 ze stypendiów, a 1/3 mieszkała w domach akademickich. Podobnie jak w latach ubiegłych trwała dalsza rozbudowa instytucji ochrony zdrowia, opieki nad matką i dzieckiem oraz urządzeń kulturalnych.

Warunki bytowe ludności miejskiej uległy poprawie skutkiem oddania do użytku w roku 1952 ponad 111 tys. nowych izb mieszkalnych, w roku 1950 — 82 tys., w roku 1951 — 99 tys. izb oraz skutkiem odremontowania 580 tys. izb. Podobnie jak w latach ubiegłych rozbudowywano nadal w miastach sieć wodociagową i kanalizacyjną oraz sieć komunikacji miejskiej.

Dochód narodowy wzrastał nadal w szybkim tempie. Wzrost ten przedstawia się następująco: jeśli za podstawę wskaźnika przyjmiemy poziom dochodu narodowego w roku 1938 = 100, to otrzymamy w latach powojennych kolejno dla roku 1946 — 69; 1949 — 128; 1950 — 155; 1951 — 170; 1952 — ok. 187. Blisko dwukrotny wzrost dochodu narodowego w stosunku do roku 1938 (a blisko trzykrotny do roku 1946) jest wyrazem sił żywotnych gospodarki budującego socjalizmu, kraju, który mimo ogromnych

zniszczeń wojennych potrafił osiągnąć tempo rozwojowe niemożliwe dla ustroju kapitalistycznego. Na tle ogólnego szybkiego wzrostu dochodu narodowego rysuje się szczególnie dobitnie rozwój socjalistycznych form gospodarki. W burzliwym wzroście dochodu narodowego gospodarka uspołeczniona ma z roku na rok udział coraz to wyższy, wynoszący w roku 1946 — 45,5%; w roku 1949 — 64%; w roku 1950 — 70%; w roku 1951 — 72% i w roku 1952 — 75%.

Tadeusz WASILJEW

Hutnicy zmierzają do pełnego zakordowania pracy

UCHWAŁA rządu z 3 stycznia bieżącego roku, znosząc system przydziału bonowego podstawowych artykułów żywnościowych, przede wszystkim mięsa i tłuszczów, sprawiła, że ten bodziec do podwyższenia wydajności pracy, jakim jest możliwość powiększania zarobku, uzyskał pełną właściwą jemu siłę.

Systemem wynagrodzenia, który w najbardziej wyrazisty, a przy tym natychmiastowy sposób oddaje w złotych każdy wzrost wydajności pracy, jest system akordowy. Stosowanie jego wymaga wyznaczenia norm pracy, i dlatego wkrótce po ogłoszeniu uchwały liczni przedstawiciele załóg zgłosili kierownictwu zakładów pracy swoje szczególne zainteresowanie dla objęcia normami tych robót, jakie dotąd jeszcze wykonywano na dniówkę. Nie można by tu nie podkreślić, że w obliczu tej centralnej roli, jaką w budowie naszej uspołecznionej gospodarki odgrywa wzrost wydajności pracy, domaganie się przez robotników intensywniejszego postępu normowania — to coś więcej, jak reagowanie na jedno z postanowień uchwały: to wyraz zasadniczej postawy szerokich mas wobec najgłębszych intencji tego aktu władzy ludowej, wobec trudnych zadań planu 6-letniego i całego budownictwa socjalistycznego w ogólności. I można powiedzieć, że realizacja uchwały, to w wielkiej mierze uczynienie wszystkiego, aby jak najszybciej dojść do jak największego rozszerzenia zakresu norm pracy.

Szczególnie żywą działalność wywołała uchwała z 3 stycznia 1953 r. w hutnictwie. W czasie, kiedy inżynierowie i technicy — wzorem lat ubiegłych — wykańczali szczegóły planu rozszerzenia robót normowanych na rok

Przegląd wykonania zadań planowanych na rok ubiegły wskazuje, że rok 1952 był okresem szczególnie odpowiedzialnym i trudnym. Mimo trudności osiągnęliśmy poważne wyniki w dziele budowy podstaw socjalizmu w naszym kraju i szereg trudności bądź przewyciężyliśmy, bądź przewyciężamy. Zadaniem naszym od początku bieżącego roku jest skupić siły do walki o pełne przewyciężenie trudności, które się ujawniły w okresie poprzednim i o usunięcie przyczyn ich powstawania w przyszłości.

1953, pojedynczy robotnicy, brygady i całe wydziały, w zrozumieniu nowej sytuacji i otwierających się perspektyw na przyszłość wysuwali spostrzeżenia i wnioski z obserwacji własnych stanowisk pracy. Rzecz, która przedtem niejednokrotnie spoczywała głównie na barkach samego aparatu zarządzania, stała się w całym tego słowa znaczeniu wspólną sprawą kierownictwa i załóg na każdym szczeblu: od brygadzysty i jego współtowarzyszy przy agregacji — do dyrektora huty i całego kolektywu zakładowego. Technik normowania pracy i chronometrażysta stali się najbardziej pożądanymi ludźmi w hali fabrycznej, w sieci transportu zakładowego i na składowiskach surowców i materiałów. I nie trzeba było wielu dni, ażeby sprawa stała się przedmiotem konkretnych wspólnych poczynań na szczeblu Prezydium Zarządu Głównego Związku Zawodowego Hutników i Ministerstwa Hutnictwa. 15 stycznia uzgodniono szereg zasadniczych poglądów, w niewiele dni później na naradzie, w której z ramienia Związku wziął udział przewodniczący i sekretarz Zarządu Głównego, a z ramienia resortu — wiceminister hutnictwa, ustalono szczegółowy plan działania: poszczególne odcinki — zakłady, wydziały, a nawet stanowiska, ścisłe terminy, oraz wszelkie poczynania, mające ułatwić robotę i zabezpieczyć jej powodzenie.

Tego nie dało by się zaimprovizować. Rzecz nie sprowadza się do zakreszenia ogólnikowych ambitnych zamierzeń, nie polega na gołosłownej mobilizacji. Nasuwa się niemało trudności najróżnorodniejszej natury, i jeżeli się ich nie zbadało, to nie tylko wątpliwy staje się zamierzony efekt, lecz można wręcz spowodować nie-

pożądane skutki. Hutnicy byli w możności tak szybko przygotować się do tego bojowego zadania, ponieważ odcinek norm był już o wiele wcześniej dziedziną bieżącego współdziałania aparatu zarządzania przemysłem i ogniw związkowych. A taka współpraca ma istotny sens tylko pod warunkiem, że przedmiotem jej jest wszechstronnie i głęboko, na bieżąco śledzony całokształt zagadnienia. Zwłaszcza, że chodzi o normy, które tak silnie wiążą się z organizacją produkcji, za zatrudnieniem, z płacą i szeregiem innych zagadnień.

Podstawowe dla normowania pracy postanowienia rządu jeszcze w latach 1949 i 1950 określiły, że terenem tej współpracy mają być w szczególności komisje norm pracy na szczeblu zakładu, centralnego zarządu i resortu i że zakres jej, zwłaszcza na obu ostatnich szczeblach, powinien obejmować cały szeroki horyzont polityki norm. Wiemy, że w praktyce obserwuje się jednak nierzadko zawężenie prac tych komisji do wycinka opiniowania projektów nowych norm.

Takie objawy występowały dawniej i w hutnictwie, jednak po utworzeniu odrębnego resortu w pierwszej połowie ubiegłego roku i po powołaniu z końcem III kwartału 1952 r. własnej Głównej Komisji Technicznych Norm Pracy na szczeblu resortu sprawa stała na należytych poziomach.

Warto tu może przykładowo podać tematy, które według z góry ustalonego planu rozpatrzono na systematycznie odbywanych posiedzeniach w ciągu ostatniego kwartału ubiegłego roku.

Szczególnie obfity okazał się temat podstawowych pojęć i metod normowania pracy. Stwierdzono, zwłaszcza w zastosowaniu do właściwych hutnictwu form organizacji pracy, że nasuwają się wątpliwości, których nieprawidłowe rozwiązanie zagraża wypaczeniem organizującej roli norm. Komisja ustaliła pewną wykładnię i zatroszczyła się o należyte oświetlenie całości zagadnień w dostosowaniu do specyfiki resortu.

Bardzo aktualnym tematem była metoda Kowalowa. Z uwagi na organizacyjne formy produkcji w hutnictwie, metodyka wprowadzania metody Kowalowa, jaka wystarcza np. dla przemysłu włókienniczego czy maszynowego, nie może być bezpośrednio zastosowana na wielkim piecu, w stalowni, czy w jakimś innym podstawowym wydziale hutniczym. Dlatego hutnictwo polskie, pomimo licznych już dość indywidualnych prób, dotąd z metody Kowalo-

wa nie korzystało. Należało rzecz tę przede wszystkim ustawić organizacyjnie w całym aparacie zarządzania, obmyśleć, jaką drogą zacząć ją wszczepiać do praktyki, aby jak najszybciej dała realne efekty w produkcji, ustalić skąd weźmie się metodykę dla wprowadzenia metody Kowalowa do specyficznych wydziałów hutniczych. Główna Komisja Norm wyświetliła te kwestie, jeśli chodzi zaś o ostatni punkt, od razu zapewniła podjęcie przez Instytut Ekonomiki i Organizacji Przemysłu opracowania odpowiedniej metodyki dla robót zespołowych.

Innym niezwykle żywym tematem była kwestia centralnych ośrodków normowania pracy. Do końca 1952 roku resort hutnictwa posiadał ich dwa: dla przemysłu hutniczego i dla przemysłu materiałów ogniotrwałych, ten ostatni zresztą stosunkowo świeżej daty. Nie możemy tu wchodzić w szczegóły tego niezmiernie interesującego organizacyjnego rozwiązania praktycznych potrzeb w dziedzinie normowania pracy, ani też wybiegać ku dalekim horyzontom, jakie odsłania ono w dziele rozpowszechnienia przodujących metod organizacji produkcji, podamy jedynie, że na skutek zalecenia Komisji nowe takie środki powstały w dalszych przemysłach resortu już z początkiem nowego roku, a do końca kwartału będą w nie wyposażone w resorcie wszystkie branże.

Komisja szczegółowo przeanalizowała organizację służby normowania pracy i jej kadry a w związku z tym również kwestię szkolenia personelu normowania. Ujawniono tu różnorodne braki i stwierdzono konkretne niedobory w poszczególnych przemysłach i zakładach.

W połowie listopada 1952 r. Komisja szczegółowo analizowała przebieg wykonania zarządzenia Ministra Hutnictwa, które ustaliło na rok 1952 zadania odnośnie rozszerzenia zakresu robót normowanych. Temat ten pozwolił na wydobycie całej gamy różnorodnych czynników, ułatwiających bądź też opóźniających postęp w akordowaniu robót i pozwolił już zorientować się w zadaniach, jakie należy postawić w tym względzie na rok 1953. Łącznie z następnym tematem, którym był poziom norm w przemysłach (w znaczeniu ich prawidłowości, aktualności), oświetlił on wynikowo cały kompleks zagadnienia norm. Pozwoliło to Głównej Komisji przedstawić kierownictwu resortu w połowie grudnia m. in. szczegółowe cyfry zalecenia co do wskaźników znormowania pracy na rok 1953.

Ta praca Głównej Komisji w roku 1953 pozwoliła wreszcie z końcem grudnia ustalić wy-

tyczne, zabezpieczające szeroki, pełny front działania komisjom branżowym i samej Głównej Komisji.

Wspomniana na początku narada kierownictwa przemysłu hutniczego i Zarządu Głównego ZZH miała więc przygotowany grunt do podjęcia szybkich decyzji, kiedy ogłoszona została uchwała rządu z 3 stycznia.

Trzeba teraz wskazać jeszcze na dalszy moment, który w innej płaszczyźnie jest także wynikiem poprzedniej pracy i wyraża się w tym, że hutnictwo stoi już dziś przed stadium pewnego „wykończenia” roboty odnośnie zakresu pracy akordowej.

Prace nad normami zaczęto w lecie 1946 roku. Pod koniec 1948 r., w związku z ówczesną reformą płac, na polecenie władz nadrzędnych powołano komisję, która miała przepracować normy. Z własnej inicjatywy nie rozwiązała się ona po wykonaniu zadania i działając dalej doczekała w roku 1950 uchwały rządu o utworzeniu stałych, już branżowych komisji norm.

Pierwsze kursy techników normowania pracy odbyły się w hutnictwie w 1948 r. Wnikliwą statystykę analityczną przekraczania norm wprowadzono na zlecenie nowopowstałego wówczas Ministerstwa Przemysłu Ciężkiego w 1949 r., pierwszy centralny ośrodek normowania powołano do życia w 1950 r. Dzięki tym i wielu innym staraniom sprawa norm osiągnęła już ostatnio godny uwagi poziom.

Plan rozszerzenia akordu na 1952 r. hutnictwo wypełniło z naddatkiem. W grudniu ub. roku huty surowcowe wykazały 61% godzin przepracowanych w akordzie, pozostałe — 66,5%, wobec przewidzianych 60% łącznie dla jednych i drugich. Ten ogólny obraz znajduje należyte oświetlenie przez porównanie z hutnictwem radzieckim. Na VII Plenum KC PZPR min. Blinowski przytaczał, że w ZSRR stopień zakordowania w czarnej metalurgii wynosi ok. 75%. W świetle tego jasne jest, że uzyskanie tych „końcowych” procentów, jakie dzieli nas od przodujących hutników, muszą stanowić bardzo trudne zadanie.

Tak więc, w odróżnieniu od lat ubiegłych, obecne zadanie nie polega na tym, aby generalnie nacierać na całym froncie, lecz wymaga już szczegółowego wyboru kierunków i miejsc natarcia w oparciu o dokładne rozpoznanie sytuacji, lokalnych warunków itp. indywidualnych momentów.

Wyraźne wskazówki zawiera już sama wymowa suchych cyfr.

Tak np., pomimo wykonania zadań na 1952 r. w zakresie rozszerzenia akordu przez hutnictwo żelaza i stali w ogólności, są zakłady, które swych wskaźników nie osiągnęły. Daleko poza planem została huta Częstochowa — 51,8% wobec 65% według planu, znacznie w tyle była też w grudniu huta Ferrum — 59,1% wobec planowanych 65%. Powody są przeanalizowane i nakazują traktować te wyniki jako zaległość. Tym bardziej, skoro są przykłady, że zrozumienie roli norm i systematyczna nad nimi praca pozwalała zaplanowane wskaźniki przekroczyć, jak to w największym stopniu powiodło się hucie im. Mariana Buczka — 72,2% godzin w akordzie wobec 65% według planu.

Jeśli chodzi o dalsze umiejscowienie wysiłków, to wskazówki takie w sposób bardzo poglądowy daje statystyka pokrewnych wydziałów w różnych zakładach. Znajdujemy tu zarazem te na poszczególnych odcinkach przodujące zakłady, na których doświadczeniu będą mogły oprzeć się pozostałe.

Jeśli weźmiemy na przykład koksownię (dane z listopada ub. roku), to znajdujemy takie rozpiętości: w hucie „Pokój” pracowało na dniówkę 16,3% robotników, w hucie „Bobrek” — 33,3%. Weźmy inny podstawowy wydział hutniczy, mianowicie wielkie piece. W hucie im. M. Buczka robotników niezakordowanych było 7,8%, w hucie „Kościuszko” — aż 34,6%. Ilość przepracowanych w akordzie godzin wynosiła w stalowni huty „Baildon” 93%, podczas gdy w hucie „Jedność” tylko 71%. Dla walcowni bruzdowych najlepszy wynik miała huta „Batory” — 93,4% gdy huta „Baildon” — tylko 77,9%. Podobne różnice występowały w młotowniach i kuźniach: 91,9% w hucie „Andrzej”, a tylko 70,9% w hucie „Baildon”. Rozpiętość w procencie godzin akordowych jest jeszcze znaczniejsza w wydziałach utrzymania ruchu: huta „Baildon” — 85,5%, huta „Jedność” — 59,9%; w transporcie: „Baildon” — 65,7%, „Jedność” — 42,6%. Gdyby chodziło o same roboty załadunkowe i wyładunkowe, to gdy w 5 hutach zakordowani byli przy nich wszyscy robotnicy, to w hucie im. 1 Maja zakordowanych było tylko 64,2% robotników.

Wreszcie wchodzi w grę zastąpienie spotykanych niekiedy tzw. średnich akordów, nie posiadających poważniejszej siły mobilizującej, akordem wyodrębnionym, jak również możliwie największe — jak tylko na to pozwalają warunki techniczno - organizacyjne — zindywidualizowanie akordów zespołowych.

Jeżeli powiedzieliśmy przedtem, że hutnictwo ma teraz w pewnym sensie dokończyć rozprzestrzenienie akordów, to przytoczone liczby wyjaśniają to nader obrazowo. W latach poprzednich chodziło o jak największy wynik globalny i dlatego pewne nierówności w postępach, czynionych przez poszczególne zakłady na niektórych odcinkach, nie miały decydującego znaczenia. Obecnie czas wyrównać wszelkie niedociągnięcia.

Naturalnie gołe cyfry nie mówią jeszcze wszystkiego. Reszta zawiera się jednak już w bezpośredniej znajomości produkcji, urządzeń, warunków pojedynczych zakładów.

Ażeby nadać poczynaniom tę szeroką podstawę i to tempo, jakiego oczekują załogi zakładów, na wspomnianej naradzie postanowiono ująć to organizacyjnie w następujący sposób. W każdym zakładzie powołana zostaje parusobowa komisja, w której skład wchodzi przewodniczący rady zakładowej i przedstawiciel organizacji partyjnej — aby w określonym kilkunastodniowym terminie, przy współudziale szerokiego kolektywu zakładowego ustaliła ona wszystkie roboty, jakie mogą być objęte akordem. Opracowany zostanie szczegółowy plan prac nad rozszerzeniem akordu, ustalający konkretne terminy. Krótki czas, określony na ten cel, jest dlatego realny, ponieważ wskaźniki na 1953 r., wypracowane przez Główną Komisję Norm resortu jeszcze w roku ubiegłym, po uzyskaniu sankcji Ministra Hutnictwa jako punkt wyjścia, zostały już poprzednio rozdzielone na zakłady, a z kolei w zakładach skonkretyzowane w szczegółach przez głównych techników normowania. W ten sposób wspomniane komisje w zakładach mają gotowy materiał,

który powinny jedynie jak najbardziej uzupełnić i rozszerzyć. W międzyczasie aparat normowania pracuje bez przerwy.

Na naradzie postanowiono też poczynić pewne doraźne kroki celem usunięcia występujących trudności i naprawienia błędów, ujawnionych głównie jeszcze w toku obrad Głównej Komisji Norm. Oto niektóre z nich.

Tak np. wobec utrzymującego się niedoboru personelu dla służby normowania pracy, zdecydowano niezwłocznie, przesunąć do niej wszystkich odpowiednio przeszkolonych ludzi, którzy z jakichkolwiek powodów pracują obecnie w innych służbach. Postanowiono niezwłocznie zorganizować swego rodzaju samopomoc pomiędzy zakładami w tym sensie, że zakłady silniejsze na odcinku normowania oddadzą czasowo specjalistów zakładom słabszym. Te słabsze zakłady otoczy się szczególną opieką ze strony głównych inżynierów normowania centralnych zarządów, a ponadto otrzymają one jeszcze dorywczą pomoc w postaci przydzielenia każdemu z nich jednego członka branżowych komisji technicznych norm pracy.

Postanowiono przyspieszyć kursy celem uzupełnienia obsady służby normowania.

Postanowiono przyspieszyć utworzenie, wyposażenie i uruchomienie centralnych ośrodków normowania pracy w każdym centralnym zarządzie, co zostało w końcu ubiegłego roku zalecone przez Główną Komisję Norm resortu.

Taki był start hutników do realizacji uchwały rządu z 3 stycznia 1953 r. Można w nim widzieć jeden z odcinków tej mobilizacji, jakiej wymaga czwarty rok planu 6-letniego, w który właśnie wkroczyliśmy.

Władysław KOZAK

Intensyfikacja produkcji rolnej w spółdzielniach produkcyjnych

UDZIAŁ rolnego sektora socjalistycznego w stosunku do wartości produkcji rolnej całego rolnictwa w 1949 r. z 6% wzrósł w 1950 r. do 8%, w 1951 do 12%, w 1952 r. do 16% (w tym spółdzielnie produkcyjne około 4%).

Liczba spółdzielni produkcyjnych, wynosząca w końcu r. 1949 ogółem 243 i zrzeszająca nieco ponad 6100 członków na obszarze około 50 tys. ha, na koniec roku 1952 — wynosiła 4904 spółdzielnie, zrzeszające ogółem ponad 120 tysięcy członków gospodarujących na obszarze ok. miliona ha. W ciągu roku 1952 powstało 1800 spół-

dzielni nowych, a w 2 tysiącach gromad istnieją komitety założycielskie. Spółdzielnie produkcyjne stanowią już dzisiaj dużą siłę ekonomiczną i produkcyjną w rolnictwie, której rola w miarę rozrostu będzie nabierała coraz większego znaczenia.

Szereg powiatów w ponad 90% objęty jest gospodarką zespołową, a w wielu gminach i gromadach spółdzielnie produkcyjne zrzeszają już wszystkich rolników w gromadach wraz z całym obszarem gruntów (poza gospodarstwami kułackimi).

Duży i poważny jest dorobek spółdzielni produkcyjnych i osiągnięcia w zakresie produkcji rolnej.

Plony zbóż i okopowych, zwłaszcza w spółdzielniach mających za sobą kilka lat pracy zespołowej, z roku na rok poważnie wzrastają i są wyższe niż w sąsiadujących gromadach indywidualnych. Plony czterech zbóż, które w r. 1949 w najstarszych spółdzielniach wahały się od 10 — 17,4 q, w r. 1951 wzrosły przeciętnie do 19,4 q, a w r. 1952 w poważnej części spółdzielni przekroczyły przeciętną ponad 20 q z 1 ha. Podobnie poważne osiągnięcia w r. 1952 miały miejsce na odcinku hodowli zwierząt w spółdzielniach produkcyjnych, która w stosunku do roku 1951 wykazuje wzrost ilościowy bydła i trzody chlewnej prawie o 50%, owiec blisko dwukrotnie więcej, jak również duży wzrost wydajności. Przodująca spółdzielnia produkcyjna Śliwno, pow. Nowy Tomyśl, uzyskała przeciętną wydajność mleka od krów rasy niziny po 3957 kg mleka o zawartości tłuszczu 3,7%, a RSW Roszków, pow. Jarocin, odchowala po 14 prosiąt od każdej maciory.

Znaczna ilość spółdzielni wykazuje jednak jeszcze tempo rozwoju niedostateczne w porównaniu z posiadanymi możliwościami i potrzebami szybko rozwijającej się gospodarki narodowej.

Szybkie tempo uspołdzielczania produkcji rolnej wymaga zwrócenia szczególnej uwagi na wzrost i wzmoczenie towarowości gospodarki zespołowej.

Podstawowe i zasadnicze znaczenie ma tutaj intensyfikacja produkcji gospodarki zespołowej.

Intensyfikacja produkcji w gospodarce zespołowej powinna na obecnym etapie być osiągnięta przez zastosowanie nowoczesnych metod produkcji rolnej opartych o najnowsze naukowo opracowane wyniki badań naukowych Instytutów Rolniczych oraz przez upowszechnienie i szerokie zastosowanie zabiegów znanych już dawniej, lecz nie dość szeroko stosowanych. Należy więc dążyć do ustalenia właściwego planu i kierunku rozwoju gospodarki zespołowej spółdzielni produkcyjnych, przeprowadzenia racjonalnej organizacji produkcji rolnej i pracy, usprawnienia procesów produkcyjnych przez ściśle i racjonalne zastosowanie właściwej agro- i zootechniki, zmniejszenia i likwidacji strat produkcyjnych i padnięć w gospodarce zespołowej, podniesienia poziomu kadr członkowskich w spółdzielniach produkcyjnych.

Ustalenie kierunku rozwoju i nastawienie gospodarki zespołowej spółdzielni produkcyjnych powinno wiązać się z wykonaniem planów państwowych dla rolnictwa, ustalających zadania w zakresie struktury zasiewów i wzrostu plonów oraz wydajności produkcji rolnej, jak również uwzględniać w jak największym stopniu wzrost przychodowości gospodarki zespołowej, z czym wiąże się bezpośrednio podniesienie dobrobytu członków spółdzielni.

Wytyczne planu rolnictwa dla gospodarki chłopskiej i spółdzielni produkcyjnych na r. 1953 przewidują następującą strukturę zasiewów dla całego kraju:

	gospodarka chłopska wraz ze spółdz. prod.	spółdz. produkc. w %
	w %	%
zbożowe	61,9	65,0
strączkowe	3,7	5,0
przemysłowe	4,9	7,4
w tym:		
buraki cukrowe	2,3	3,6
wiókniste	1,2	0,7
oleiste	1,1	2,4
inne	0,3	0,7
ziemniaki	18,0	9,7
pastewne	10,0	11,9
inne pozostałe	1,5	1,0
Razem	100,0	100,0

Zgodnie z założeniami planu 6-letniego i wytycznymi na 1953 rok, przy ustalaniu planów gospodarczych spółdzielni należy w jak największym stopniu dążyć do zmniejszenia w strukturze zasiewów udziału zbóż, a zwłaszcza żyta i zwiększania udziału roślin przemysłowych, strączkowych i pastewnych oraz ziemniaków, jak również kultur specjalnych i innych roślin. Należy jednak wspomnieć, że plany gospodarcze wielu spółdzielni na rok 1953 przeznaczały jeszcze nieraz zbyt dużą powierzchnię, sięgającą do 80%, pod zasiew zbóż (głównie żyta), co mogłoby doprowadzić do ekstensyfikacji gospodarki spółdzielni i zmniejszenia przychodowości.

Jednostronna uprawa zbóż, poza zmniejszeniem przychodowości, wpływa ujemnie na urodzajność i żyzność oraz strukturę gleby.

Wszechstronny natomiast i różnokierunkowy rozwój gospodarki rolnej spółdzielni produkcyjnych, oparty na podstawie racjonalnego powiązania poszczególnych gałęzi produkcji, stwarza warunki dla równomiernego wykorzystania siły roboczej i środków produkcji oraz równomiernego rozkładu pracy w ciągu całego roku, przyczyniając się do przełamania sezonowości produkcji.

Zwiększenie zasiewu roślin przemysłowych i specjalnych oraz roślin pastewnych kosztem roślin zbożowych kilkakrotnie podwyższa przychodowość z ha.

W spółdzielniach słabszych, nie posiadających dostatecznej ilości rąk roboczych, szczególną uwagę należy zwrócić na zwiększenie zasiewu rzepaków, roślin pastewnych, koniczyn i strączkowych oraz łubinu, jako roślin poważnie podnoszących urodzajność gleby i wydajność roślin następujących po nich.

W spółdzielniach mocniejszych, położonych na glebach dobrych, poza strączkowymi i rzepakami, należy dążyć do zwiększenia warzyw i innych roślin przemysłowych i kultur specjalnych oraz roślin pastewnych, niezbędnych dla rozwoju hodowli jako baza paszowa.

Na odcinku hodowli, która ma szczególne znaczenie dla podniesienia przychodowości, naczelnym zagadnieniem jest dalsze zwiększenie ilości pogłowia oraz zwiększenie jego wydajności.

W zależności od typu gleby, jej żyzności oraz stopnia zagospodarowania spółdzielni należy dążyć, aby ilość krów użytkowych na 100 ha użytków rolnych wynosiła w r. 1953 co najmniej 15 sztuk, trzody chlewnej 35 sztuk (w tym macior 5 szt.), owiec 15 szt. Na odcinku drobiu należy organizować drobiarskie ферmy towarowe. Poza tym dla zabezpieczenia potrzeb hodowli własnej oraz sąsiednich gospodarstw indywidualnych należy zapewnić niezbędną obsadę rozplodników.

Przy planowaniu produkcji hodowlanej należy zwrócić szczególną uwagę na poprawę rasy zwierząt w gospodarce zespołowej, zapewnienie odpowiedniej bazy paszowej i warunków wyżywienia oraz przyspieszenie obrotu hodowli i produkcji.

Rasy szybciej dojrzewających zwierząt skracają czas trwania produkcji mięsa i przyspieszają obrót, a przez to zwiększają przychodowość produkcji i dochód spółdzielni. Np. przy jednakowej pielęgnacji i żywieniu świnia nierasowa daje przyrost 100 kg w ciągu 12 miesięcy, świnia rasowa w ciągu 7—8 miesięcy. Podobną rolę spełnia stosowanie metody 2 miotów itd.

Problem bazy paszowej (płodozmiany trawopólne i pastewne, właściwe wykorzystanie użytków zielonych, zwiększone zastosowanie poplonów) w poważnej ilości spółdzielni nie jest jeszcze właściwie rozwiązany i zharmonizowany z potrzebami rozwijającej się hodowli, wy-

magając szczególnie troskliwego i wnikliwego przepracowania przy planowaniu produkcji roślinnej i ustalaniu struktury zasiewów i płodozmianu.

Przy planowaniu rozwoju gospodarki zespołowej i planów gospodarczych na poszczególne lata szczególna uwaga powinna być zwrócona na uwzględnienie realnych warunków gospodarowania, na rentowność i obniżenie kosztów własnych produkcji, jako posiadających decydujący wpływ na dochód spółdzielni, co posiada dla członków największą bezpośrednią wymowę.

Poza planem produkcji gospodarki zespołowej zasadnicze znaczenie posiada właściwa organizacja produkcji rolnej oraz organizacja pracy w gospodarstwach zespołowych spółdzielni produkcyjnych. Właściwa organizacja produkcji oraz organizacja pracy przez właściwe wykorzystanie posiadanych sił i środków produkcyjnych w sposób zasadniczy przyczynić się może do intensyfikacji produkcji i zwiększenia wydajności.

Zastosowanie właściwej organizacji produkcji i pracy powoduje jednocześnie zmniejszenie kosztów jednostkowych poszczególnych usług i zabiegów produkcyjnych oraz wysokości zużycia środków trwałych i obrotowych, przypadających na jednostkę produkcji, a przez to zwiększa rentowność gospodarki zespołowej.

W zakresie organizacji produkcji podstawowym czynnikiem, decydującym o podniesieniu wydajności produkcji gospodarki zespołowej, jest system zmianowania. Obsiewy w dużej ilości spółdzielni produkcyjnych nie są normowane płodozmianem, lecz stanowią jeszcze często mozaikę różnych upraw. Racjonalne następstwo roślin posiada decydujący wpływ na wzrost plonów i wydajności produkcji roślinnej, a przez to i produkcji zwierzęcej, jak również na strukturę i żyzność gleb.

Wprowadzenie roślin przemysłowych, pastewnych i innych ma nie tylko znaczenie ekonomiczne, lecz także agrotechniczne, powodując dodatni wpływ na właściwość fizyczną gleby i jej strukturę oraz uruchomienie substancji pokarmowych w glebie, przez co wzrasta kultura gleby i jej żyzność, a w następstwie plony roślin uprawianych w gospodarstwie zespołowym.

Szczególne znaczenie ma tutaj wprowadzenie do uprawy zwiększonej ilości roślin strączkowych oraz mieszanek koniczyn z trawami, w formie systemu trawopólnego oraz zwiększe-

nie w planach produkcyjnych wszelkiego rodzaju wsiewek międzyplonów, poplonów oraz przedplonów ozimych, stwarzających pokrycie potrzeb, wynikających z preliminarza paszowego dla produkcji zwierzęcej.

Niemniej ważne znaczenie dla podniesienia wydajności produkcji roślinnej i zwierzęcej gospodarki zespołowej oraz zwiększenia efektów produkcji rolnej ma zastosowanie w gospodarce zespołowej właściwych metod i zabiegów agro- i zootechnicznych w skali możliwie maksymalnej.

Właściwe i terminowe zastosowanie w gospodarce zespołowej tych zabiegów w możliwie najwyższej skali i wykorzystanie istniejących na tym odcinku rezerw produkcyjnych, mogłoby przyczynić się do podwojenia uzyskiwanych dotychczas plonów i wydajności.

Poza omówioną powyżej organizacją produkcji, ważne znaczenie dla podniesienia i rozwoju gospodarki zespołowej posiada właściwa organizacja pracy. Istotne znaczenie posiada tutaj wzmocnienie roli i operatywności kierownictwa spółdzielni, odpowiedni dobór członków do zespołów polowych i hodowlanych, dobór pracy wg zainteresowań i uzdolnienia członków spółdzielni i racjonalne rozstawienie oraz rozdzielenie prac. Szczególne znaczenie w zakresie organizacji prac posiada właściwe normowanie prac, jako podstawowy warunek wzrostu wydajności i sprawdzanie norm, ilościowe i jakościowe.

Niemniej ważną rolę odgrywa terminowe przeprowadzenie remontów maszyn, zaopatrzenie w środki produkcji, racjonalne konserwowanie maszyn i budynków, wykorzystanie mechanizacji dla podwyższenia wydajności pracy, zmniejszenia nieproduktywnych przejazdów, organizacja współzawodnictwa indywidualnego i zespołowego, wzmocnienie dyscypliny i odpowiedzialności za wykonywaną przez członków pracę itd.

Jako dalszy element intensyfikacji produkcji gospodarki zespołowej, posiadający bardzo duże znaczenie dla wzrostu wydajności, wysuwają się zabiegi mające na celu zmniejszenie strat.

Zasadniczymi odcinkami walki o zmniejszenie strat jest terminowe i staranne dokonywanie sprzętu roślin i omłotów, troskliwe przechowanie plonów, walka z chwastami i szkodnikami, jako powodującymi największe straty, zmniejszenie upadków i strat ilościowych inwentarza, racjonalizacja żywienia itd. Istotne znaczenie ma tutaj sprawa pogłębienia świadomości członków spółdzielni w zakresie wykonania swoich obowiązków członkowskich, poczucie obowiązku sumiennej pracy dla pracy zespołowej, właściwy stosunek do własności społecznej i dyscypliny pracy. Głównym źródłem słabości wielu spółdzielni jest brak odpowiedniego kierownictwa oraz niedostateczne uświadomienie kadr członkowskich i brak przygotowania fachowego w produkcji.

Istotne znaczenie ma przeprowadzenie odpowiedniej pracy wychowawczej i uświadamiającej oraz podjęcie niezbędnej akcji szkolenia i dokształcania kierownictwa i członków spółdzielni. Wskazał na to Bolesław Bierut na VII Plenum:

„Najważniejszą sprawą jest zabezpieczenie powstającym spółdzielniom produkcyjnym regularnej pomocy w dziedzinie doboru kierownictwa, dobrej organizacji pracy, opieki agrotechnicznej i technicznej“...

Obowiązek niesienia tej pomocy nie powinien się ograniczać do założenia spółdzielni, ale powinien mieć charakter stałego doradztwa i opieki. Wykonanie pracy w zakresie podniesienia gospodarstwa spółdzielni produkcyjnych powinno być traktowane jako główne zadanie POM, służby rolnej i aktywu gospodarczo-społecznego.

Plan—to prawo niezłomne Państwa budującego socjalizm. Wykonanie zadań planowych — to najwyższy obowiązek każdego robotnika, technika, inżyniera, kierownika. Obowiązek ten musi utrwalić się w świadomości każdego z nas jako prawo, którego nie wolno łamać.

BOLESŁAW BIERUT

REPORTAŻE

Wincenty KAWALEC

Rozwój Kielecczyny i zadania rad narodowych

RADY NARODOWE Kielecczyny gospodarują na obszarze około 20 tys. km kwadratowych (6,3% powierzchni kraju) zaludnionym przez ponad 1 600 tys. ludzi (6,6% ludności kraju), co stawia województwo kieleckie na ósmym miejscu pod względem wielkości terytorialnej a na szóstym co do wielkości zaludnienia w kraju. Wielkie zacofanie Kielecczyny we wszystkich dziedzinach gospodarki narodowej stawia przed radami narodowymi problem szczegółowego poznania terenu, źródeł zacofania i pełnej mobilizacji dla usunięcia upośledzenia.

Wynikiem kapitalistycznego rozmieszczenia przemysłu było, że jeszcze na początku planu 6-letniego w 5 powiatach Zagłębia Staropolskiego liczba utrzymujących się z przemysłu wynosiła ponad 100 tys. osób, podczas gdy w pozostałych 7 powiatach tylko około 16 tys. osób, co stanowiło wyraźną dysproporcję. W najbardziej uprzemysłowionych powiatach odsetek zatrudnionych w przemyśle nie przekraczał 15% (np. powiat opatowski), a w innych (np. w powiecie buskim) wynosił około 0,7%.

Jeżeli chodzi o rolnictwo, to jeszcze w 1948 roku przeciętne zbiory były niższe niż średnia krajowa, a znacznie niższe niż w niektórych innych województwach. Pszenicy uzyskiwano w woj. kieleckim 9,9 q z 1 ha, w poznańskim 14,7 q, żyta w województwie kieleckim 10,7 q z 1 ha, w bydgoskim 14,9 q, ziemniaków w woj. kieleckim 91 q z 1 ha, w szczecińskim 130 q. Z przeszłości pozostała przestarzała, wadliwa struktura gospodarki rolnej i największe w kraju rozdrobnienie gospodarstw chłopskich.

Również i w innych dziedzinach rady narodowe stanęły wobec trudnych problemów. Na przykład w woj. katowickim na 100 km kw. powierzchni przypada 10 km linii kolejowej i powyżej 50 km dróg bitych, w woj. kieleckim zaś przypada dróg bitych poniżej 2 km a kilka powiatów nie miało w ogóle linii kolejowych, co postawiło województwo kieleckie pod względem komunikacji na ostatnim miejscu w kraju. Również jedno z ostatnich miejsc zajmowało województwo kieleckie w rozwoju oświaty, zdrowia i kultury, a także budownictwa mieszkaniowego.

W wyniku uprzemysłowienia następują poważne zmiany w strukturze województwa. Ludność rolnicza na 1 km kw., wynosząc w roku 1950 27,9, osiągnie w 1956 roku 32,4, a w 1960 47,1. Zatrudnienie w przemyśle w stosunku do ludności nierolniczej, wynosząc w 1950 roku 9,5% osiągnie w 1956 roku 23,6%, a w 1960 roku 27,1%, co stanowi w stosunku do ogółu ludności w tych latach odpowiednio 3,1%, 8,8% i 14,5%. O ile w roku 1950 na ludność miejską przypadało 4,8%, to w roku 1956 wyniesie ona według szacunku 21,2%, a w 1960 — 33,1%.

Jak wyglądają zadania usuwania dysproporcji i mobilizowania mas pracujących do wykonywania planów i wykrywania rezerw w pracach rad narodowych województwa kieleckiego na przełomie roku 1952 i 1953?

Mimo dużych trudności wykonany został plan inwestycyjny 1952 roku. Inwestycje na terenie województwa, określone wskaźnikiem nakładów w 1950 roku równym 100, osiągnęły w obu latach następnych 171 i 285, w roku zaś bieżącym wyniosą ponad 340. Zostały poważnie rozbudowane istniejące fabryki, rozpoczęcie zaś wielkich budowli przemysłowych zarysowało nowe okręgi przemysłowe. Powstaje staropolski okręg przemysłowy w okolicy Końskich, który przez bogactwo zasobów surowcowych, zwłaszcza rud żelaza, kamienia, glin ogniotrwałych itp. stanie się jednym z największych okręgów w kraju. Powstają okręgi wierzbiński, dwikoński, chrząstowski i inne. Zarysowały się kierunki rozwoju dwóch nowych miast socjalistycznych, a Wierzbica wskutek budowy ośrodka robotniczego stanie się po przeszło 600-letniej przerwie z powrotem miastem.

Zelektryfikowano szereg gromad kosztem około 16 mln złotych, zmeliorowano łąki kosztem około 19 mln złotych, wybudowano wiele lecznic weterynaryjnych. Inwestycje komunalne objęły budowę urządzeń wodnych, sieć wodociagową i kanalizacyjną.

Rozwój przemysłu Kielecczyny korzysta z pomocy Związku Radzieckiego, który dostarcza dokumentacji technicznej, surowców, maszyn i urządzeń. W Związku Radzieckim studiuje kilkudziesięciu studentów z Kielecczyny.

Mimo tych osiągnięć niektóre prezydia rad narodowych nie wykazują należytego zrozumienia i bojowości w realizacji planów inwestycyjnych, przede wszystkim jeżeli chodzi o zbyt małe zainteresowanie budową wielkich obiektów, jak gdyby współudział rad w kluczowych zadaniach państwowych nie był ich obowiązkiem. Stąd mała aktywność w werbunku sił roboczych w Opatowie, w budowie dróg dojazdowych do zakładów przemysłowych w Pinczowie, mała troska o zaopatrzenie wielkich zakładów, np. w Starachowicach.

Zbyt mała była troska niektórych prezydów powiatowych rad narodowych o inwestycje w spółdzielniach produkcyjnych. Prezydium PRN w Jędrzejowie i Pinczowie opóźniały przydziały materiałów budowlanych spółdzielniom, a kontrola pracy BPP realizujących poważną część planów terenowych była niedostateczna. Brak zainteresowania ze strony prezydium PRN w Kielcach pracą kieleckiego BPP spowodował nieukończenie łaźni w Skarżysku, bardzo potrzebnej w tym ośrodku robotniczym, a także zakładów obróbki marmuru w Chęcinach. Prezydium niedostatecznie również wykorzystywało materiał budowlany miejscowego pochodzenia, np. kamień, którego w Kielecczyźnie są duże ilości a który nadaje się doskonale do budowy różnych obiektów gospodarczych.

Również nie wszystkie prezydium wykazują dostateczną troskę o pełne wykorzystanie kredytów inwestycyjnych. Wiele prezydów wygospodarowało jednak ponadplanowe środki finansowe, inne przez ciągłą opiekę nad działalnością ponad 120 przedsiębiorstw podległych radom narodowym wygospodarowały poważne sumy na inwestycje pozalimitowe. Wielką rolę w wykonaniu planów inwestycyjnych odgrywa też troska o wykonanie szarwarków i mobilizację do prac społecznych. Znane są przykłady rad w Związku Radzieckim, które potrafiły uzyskać wielkie efekty budownictwa w ramach czynów społecznych.

W mobilizacji środków pozalimitowych przoduje MRN w Radomiu, która wygospodarowane 3 mln złotych obróciła na budowę dróg, ulic, mostów i urządzeń w dzielnicach robotniczych. MRN w Ostrowcu przeznaczyła 2 mln złotych na budownictwo mieszkaniowe, oświatę, zdrowie i kulturę.

Łącznie kredyty własne, uzyskane dzięki odpowiedzialnej pracy większości prezydów rad narodowych województwa liczyć można na sumę około 38 mln złotych; jest to duże osiągnięcie, zważywszy że na rok 1951 kredyty te wyniosły około 5 mln złotych.

Rok 1953 będzie rokiem jeszcze wyższych planów inwestycyjnych w Kielecczyźnie. Specjalną troską

otoczyć muszą prezydium rad narodowych szeroki program budownictwa mieszkaniowego, przekraczający ilość 10,5 tys. nowych izb mieszkalnych budownictwa ZOR, kilkaset izb budownictwa komunalnego i spółdzielczego, które po raz pierwszy wchodzi do planu budownictwa mieszkaniowego w Kielcach.

O rozmiarze budownictwa w r. 1953 świadczy fakt, że na ten rok zlokalizowanych zostało przez WKPG ponad 500 obiektów inwestycyjnych. Rozwój miast w r. 1953 daje początek planowej, szybkiej rozbudowie wielkich miast i ośrodków Kielecczyzny. Charakterystyczne są liczby porównawcze rozwoju niektórych miast Kielecczyzny i ich dalszy rozwój w planie perspektywicznym (w tys. mieszkańców)

	1939	1946	1952	1960	1970
				plan	plan
Kielce	68,8	50,0	66,0	100,0	200,0
Radom	95,0	69,5	90,0	100,0	180,0
Ostrowiec	29,0	19,2	22,0	50,0	100,0
Sandomierz	10,1	8,4	8,5	60,0	100,0
Busko	5,6	6,0	6,0	25,0	40,0

Prowadzone będą w dalszym ciągu i w coraz szerszym zakresie planowe badania geologiczne zasobów stwierdzonych występowania rud żelaznych, których przeszło 60% ilości całego kraju posiada Kielecczyzna, wszelkich odmian kamienia drogowego, budowlanego i przemysłowego, gliniek szlachetnych i glin ceglarskich, rudy miedzi, nafty itp.

O pozytywnym wyniku zainteresowania się sprawą surowców przez rady narodowe świadczy fakt wykrycia złóż piasków glaukonitowych, które, jak wykazują badania Zakładu Chemii Uniwersytetu Jagiellońskiego, mogą zastąpić nawozy potasowe, co przyniesie gospodarce narodowej wielkie oszczędności.

Rok 1953 przyniesie początek szybkiego rozwoju Kielc jako ośrodka wojewódzkiego — stolicy socjalistycznego województwa. Kielce staną się jeszcze w planie 6-letnim poważnym ośrodkiem przemysłowym. Już w r. 1953 rozpoczną się prace nad zaopatrzeniem miasta w gaz, znacznym rozszerzeniem wodociągów i kanalizacji, a także prace nad przebudową centrum miasta.

Ze wszystkich dziedzin gospodarki narodowej najszybciej wyrasta przemysł Kielecczyzny. Jeśli wartość produkcji 1949 roku przyjąć za 100, to już rok 1950 wyraża się wskaźnikiem 138, rok 1951 wskaźnikiem 214, a rok 1952 wskaźnikiem 322, tak że już 1/3 ludzi województwa utrzymuje się z przemysłu. Następuje również poważny rozwój przemysłu drobnego, podległego bezpośrednio radom narodowym, zwłaszcza przemysłu opartego o surowce mineralne oraz odpady przemysłu kluczowego. W 1953 r. nastąpi wzrost produkcji przemy-

słu drobnego o 28%. Wzrośnie też o 34% ilość produkcji z odpadów, tak że 24% całości produkcji drobnego przemysłu opierać się będzie na odpadach. Da to możliwość wyprodukowania masy towarowej za około 40 mln zł rocznie.

Następuje stały wzrost rozwoju rolnictwa. Rok 1953 przyniesie dalszy wzrost uprawy pszenicy o 10% i jęczmienia o 26%, a ziemniaków o 57%. Produkcja buraków cukrowych wzrośnie o 54%, a tytoniu o 16,5%. Rozszerzona będzie uprawa ziół w powiecie pinczowskim i buskim.

Budżet terenowy przeznaczą na podniesienie jakości pogłowia o 95% więcej kredytów, niż w 1952 roku. Fakt, że tylko w drugim półroczu 1952 r. powstało około 75 spółdzielni produkcyjnych, świadczy o rosnącym uświadomieniu chłopów i wytycza kierunek rozwoju rolnictwa. 12 POM oraz wojewódzki ośrodek kształcenia traktorzystów zabezpiecza mechanizację upraw rolnictwa. PGR osiągnęły w 1952 roku większe zbiory, np. gospodarstwo Sielec osiągnęło z hektara 30 q owsa i 35 q pszenicy, Sędziszów 25,5 q żyta i 28 q pszenicy, Łaziska 35,0 q jęczmienia ozimego, Sycyna 450 q buraka cukrowego.

Podniosła się też ilość nawozów sztucznych, która wynosiła np. w 1951 r. na 1 ha 13,10 kg, w 1952 r. 14,28 kg, a w 1953 r. wyniesie 17,14 kg.

Mimo znacznej poprawy, w dalszym ciągu w wielu prezydiach rad opieka nad wydziałami rolnictwa jest niedostateczna. Powiatowa służba rolno-obarczona jest jeszcze zbyt dużą ilością pracy kancelaryjnej i często zabierana do prac nie związanych z rolnictwem, ze szkodą dla właściwej pracy terenowej. Ponieważ komisje rolnictwa i leśnictwa na ogół nie wykazują większej prężności, odcinek rolnictwa jeszcze słabo kieruje sprawami rolnymi, co odbija się przede wszystkim w słabej pracy na odcinku umacniania istniejących spółdzielni produkcyjnych. Zastosowany ostatnio przez Prezydium WRN system rozmów z wszystkimi członkami prezydium jednego powiatu na posiedzeniach prezydium WRN na temat stylu pracy Prezydium daje pozytywne rezultaty i przyczynia się do bliższego rozwiązania spraw, przede wszystkim rolnictwa.

Większą troską muszą otoczyć rady narodowe drogi powiatowe i gminne. Największą troskę

o drogi wykazuje Prezydium PRN w Radomiu, które plan budowy dróg wykonało w 145%. Najmniejszą troskę wykazuje Prezydium PRN w Pinczowie, które nie wykorzystuje kredytów na budowę dróg. Powiększy się ilość telefonów na wsi i w mieście, tak że 18% ogólnej liczby gromad będzie stelefonizowanych. Do znacznego usprawnienia transportu pasażerskiego i towarowego PKS przyczyni się utworzenie w Kielcach Dyrekcji PKS na woj. kieleckie.

Troska o zaopatrzenie mas pracujących przez rady narodowe przejawiać się musi przede wszystkim w prawidłowym wykonywaniu wielkich zadań na odcinku obrotu towarowego i w zwalczaniu spekulacji. Obroty w handlu uspołecznionym wzrosną w 1953 r. o 25% w stosunku do 1952 r. Sieć uspołecznionego handlu wzrośnie do 4 080 punktów tj. o 13%.

Czyż może być większy dowód troski o człowieka, niż przeznaczenie przeszło 70% wydatków budżetu wojewódzkiego w roku 1953 na oświatę, zdrowie i kulturę? Na skutek tego na 1 nauczyciela przypadać będzie w 1953 r. tylko 33 uczniów, podczas gdy w 1938 r. przypadało średnio 62 uczniów. Opieką przedszkolną objęto już 12,5% ogółu dzieci, podczas gdy przed wojną tylko 3,7%. Rok 1953 przyniesie budowę wielkiego szpitala w Skarżysku oraz przygotowanie budowy szpitala w Radomiu, Busku, szeregu izb porodowych, ośrodków zdrowia, żłobków itp. Na zdrowie wydatkowano w woj. kieleckim w 1952 r. — 74 mln zł. Przybyły 363 łóżka szpitalne. Powiększyła się liczba lekarzy i pielęgniarek. Wzrósł przyrost naturalny do 21,8%. W r. 1953 przybywa dalszych 70 lekarzy i 120 felczerów.

Budżet wojewódzki 1953 r. wzrasta o dalsze 21%, zwiększają się nakłady na oświatę o 42,3%, na gospodarkę narodową o 30%, na kulturę o 21%, przy zwiększeniu tylko o 7% wydatków na administrację, a zmniejszeniu o 3% etatów i 3,5% wzroście funduszu płac. Wskazuje to na jeszcze większe zadania dla rad narodowych. Dlatego już od pierwszego dnia r. 1953 ciągłą troską rad narodowych musi być sprawa wykonania planów i budżetu, musi wzrosnąć zainteresowanie się sprawami gospodarczymi.

O wszelkich niedociągnięciach w dostawie zaprenumerowanych
egzemplarzy „Życia Gospodarczego”
prosimy niezwłocznie zawiadomić redakcję

Komunikat Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego o wykonaniu Narodowego Planu w roku 1952

Wyniki wykonania Narodowego Planu Gospodarczego na rok 1952 w dziedzinie rozwoju przemysłu, rolnictwa, transportu, inwestycji, budownictwa, obrotu towarowego i gospodarki komunalnej oraz rozwoju oświaty, kultury, nauki i ochrony zdrowia przedstawiają się następująco:

I. WYKONANIE PLANU PRODUKCJI W PRZEMYŚLE

Według wstępnych danych globalna produkcja przemysłu socjalistycznego w cenach niezmiennych wzrosła w roku 1952 o 20 proc. w porównaniu z rokiem 1951. Osiągnięty w roku 1952 poziom produkcji przemysłu socjalistycznego przekroczył o 14 proc. poziom ustalony na ten rok w planie 6-letnim. Jednakże pomimo osiągniętego wzrostu pro-

dukcji roczny plan produkcji przemysłowej nie został w pełni wykonany. Globalna produkcja przemysłu socjalistycznego w 1952 r. osiągnęła 98 proc. planu.

Przedsiębiorstwa przemysłowe podległe poszczególnym ministerstwom i urzędowi centralnym wykonały plan globalnej produkcji przemysłowej jak następuje:

	Procent wykonania planu rocznego na rok 1952
Ministerstwo Hutnictwa	101
Ministerstwo Górnictwa	99
Ministerstwo Energetyki	102
Ministerstwo Przemysłu Maszynowego	93
Ministerstwo Przemysłu Chemicznego	93
Min. Przemysłu Drzewnego i Papierniczego	104
Min. Przemysłu Materiałów Budowlanych	98
Min. Przemysłu Lekkiego	99
Ministerstwo Przemysłu Rolnego i Spożyw.	98
Min. Przemysłu Mięsnego i Mleczarskiego	97
Min. Przemysłu Drobnego i Rzemiosła	106
Przedsiębiorstwa przemysłowe Min. Kolei	97
Przedsięb. przem. Min. Transp. Drog. i Lotn.	92
Przedsięb. przem. Min. Budownictwa Przem.	109
Przedsięb. przem. Min. Budown. Miast i Osiedli	115
Przedsięb. przemysłowe Min. Leśnictwa	100
Przedsiębiorstwa przemysłowe Min. Zdrowia	111
Przedsięb. przem. Centr. Urzędu Wyd. Przem. Graficznego i Księgarstwa	112
Przedsięb. przem. Centr. Urzędu Kinematogr.	99

W roku 1952 wyprodukowano ponad plan znaczne ilości szeregu ważnych artykułów przemysłowych, m. in.: rud cynku, ołowiu rafinowanego, benzyny i innych produktów naftowych gazu ziemnego, koksu gaz-

owniczego, energii elektrycznej, samochodów ciężarowych „Lublin“, samochodów osobowych „Warszawa“, pługów i siewników traktorowych oraz innych maszyn rolniczych, syntety, barwników, włókna ciętego,

tarcicy, tkanin lnianych, obuwia skózanego, mebli, papy, maki, win, soli i innych.

Równocześnie jednak nie osiągnięto w pełni zadań planu w zakresie produkcji niektórych ważnych dla gospodarki narodowej artykułów. Ministerstwo Hutnictwa nie wykonało w pełni planu w zakresie produkcji hutnictwa żelaza i niektórych wyrobów przemysłu metali nieżelaznych. Ministerstwo Górnictwa nie osiągnęło w pełni planowanego poziomu wydobywania węgla kamiennego. Ministerstwo Przemysłu Maszynowego nie wykonało w pełni zadań planu w zakresie produkcji obrabiarek do metali, niektórych rodzajów taboru kolejowego, samochodów ciężarowych „Star“ oraz szeregu innych maszyn i urządzeń. Ministerstwo Przemysłu Chemicznego nie wykonało w pełni zadań planu w zakresie produkcji kwasu siarkowego, nawozów sztucznych oraz sody. Ministerstwo Przemysłu Lekkiego nie osiągnęło zadań planu w zakresie produkcji tkanin bawełnianych. Ministerstwo Przemysłu Materiałów Budowlanych nie wykonało w pełni zadań planu w zakresie produkcji cementu i cegły.

II. WZROST PRODUKCJI PRZEMYSŁOWEJ

Produkcja ważniejszych artykułów przemysłowych w roku 1952 kształtowała się w porównaniu z rokiem 1951 na następującym poziomie:

	Rok 1952 w procentach w porównaniu z r. 1951
Surówka	113
Stal	114
Wyroby walcowane	110
Rudy żelaza	114
Rudy miedzi	155
Rudy cynku	118

Miedź elektrolityczna	124
Cynk	106
Ołów rafinowany	113
Węgiel kamienny	103
Węgiel brunatny	104
Koks	116
Ropa naftowa	119
Benzyna	132
Paliwo do silników Diesla	113
Nafta	110
Gaz ziemny	113
Energia elektryczna	114
Samochody ciężar. „Star“	189
Samochody ciężarowe „Lublin“ (uruchomienie seryjnego montażu)	27 razy
Samochody osobowe „Warszawa“ (uruchomienie seryjnego montażu)	21 razy
Łożyska łożne	129
Silniki elektryczne o mocy powyżej 100 kW	124
Silniki elektryczne o mocy poniżej 100 kW	114
Obrabiarki do obróbki metali (Min. Przemysłu Maszynowego)	112
Traktory	145
Siewniki traktorowe	153
Młocarnie	118
Kopaczki do ziemniaków konne	123
Wagony towarowe	103
Kable	107
Kwas siarkowy	125
Soda kaustyczna	100
Soda kalcynowana	103
Nawozy sztuczne	110
Barwniki	122
Syntina	176
Papier	103
Cement ogółem	99
Szkło okienne	117
Cegła	110
Papa	113
Odbiorniki radiowe	137
Tkaniny bawełniane	102
Tkaniny wełniane	104
Tkaniny jedwabne	103
Obuwie skórzane	109
Obuwie gumowe	108
Pończochy damskie	119
Meble	129
Porcelana stołowa	119
Mąka ogółem	112

Masło	112
Olej surowy	134
Margaryna	113
Sól	109
Mydło do prania	103
Wina i miody	136

W roku 1952 nastąpiła dalsza poprawa w wykorzystaniu urządzeń technicznych w przemyśle. W szczególności w Ministerstwie Hutnictwa osiągnięto lepsze wykorzystanie objętości wielkich pieców o około 5 proc. w porównaniu z rokiem 1951; produkcja stali z 1 m kw trzonu pieca martenowskiego wzrosła o około 6 proc. W przemyśle maszynowym polepszyło się wykorzystanie parku obrabiarkowego. W Ministerstwie Przemysłu Chemicznego nastąpiła pewna poprawa w wykorzystaniu aparatury, w szczególności uzysk kwasu siarkowego z 1 m sześć. aparatury przy systemie wielowym zwiększył się o 124 proc. w porównaniu z rokiem 1951. Nadal jednak istniały w przemyśle, a zwłaszcza w przemyśle maszynowym, znaczne rezerwy produkcyjne w związku z niedostatecznym wykorzystaniem maszyn i urządzeń.

III. WPROWADZANIE NOWEJ TECHNIKI DO GOSPODARKI NARODOWEJ

Podobnie jak i w poprzednich latach planu 6-letniego w roku 1952 wzrost produkcji przemysłowej i budowlanej odbywał się na podstawie wprowadzania do gospodarki narodowej zdobyczy nowej techniki i postępu technicznego.

W roku 1952 przemysł socjalistyczny, w oparciu o pomoc techniczną Związku Radzieckiego i zacieśniającą się współpracę naukowo-techniczną z krajami demokracji ludowej opanował produkcję wielu nowych nie wytwarzanych dotychczas wysokowydajnych maszyn i urządzeń.

Przemysł maszynowy wytworzył około 100 typów i rodzajów ważniejszych nowych maszyn i urządzeń przemysłowych, w tym: nowe typy

W rezultacie rozwijającej się walki o oszczędność materiałów w roku 1952 zostało w dalszym ciągu obniżone zużycie szeregu surowców, materiałów pomocniczych, paliwa i energii elektrycznej na jednostkę wyrobu. W szczególności w elektrowniach ciepłych zużycie węgla umownego na 1 kWh energii obniżone zostało o około 4,3 proc. w porównaniu z r. 1951. Zmniejszono jednostkowe zużycie surowców siarkonowych w przemyśle chemicznym. W roku 1952 osiągnięto poważne rezultaty w zakresie oszczędności materiałów deficytowych, zwłaszcza miedzi, cyny, ołowiu, niklu itd.

Pomimo tych osiągnięć przemysł nie wykonał zadań planowych w zakresie oszczędności w zużyciu surowców, materiałów, paliw i energii elektrycznej. Znaczna ilość przedsiębiorstw nadal jeszcze przekraczała planowe normy jednostkowego zużycia materiałowego.

Plan obniżki kosztów własnych w przemyśle socjalistycznym nie został w pełni wykonany. Według wstępnych szacunkowych danych obniżka kosztów własnych w przemyśle wielkim i średnim w roku 1952 wyniosła 2 proc.

obrabiarek i maszyn ciężkich, maszyn i urządzeń dla górnictwa węglowego, maszyn i narzędzi rolniczych, taboru kolejowego, samochodów i statków. W szczególności w zakresie obrabiarek ciężkich i specjalnych, uruchomiono produkcję karuzelówki o średnicy 3200 mm, ciężkich tokarek do walców, młotów spadowych 1500 i 3000 kg, pras hydraulicznych i innych. Uruchomiono seryjną produkcję lekkich młotów i pras kolankowych. Podjęto produkcję nowych typów maszyn i urządzeń odlewniczych. Podjęto produkcję względnie wykonano prototypy kombajnów węglowych, ładowarek zgarniakowych i zasię-rzutnych, przenośników zgrzebłowych, wozów kopalnianych dużych

pojemności. W zakresie maszyn rolniczych wykonano 15 nowych typów m. in. pługów zawieszanych dwuskibowych, kultywatorów zawieszanych, siewników i sadzarek do traw i koniczyny, snopowiązałek ciągnikowych i kosiarek zawieszanych. W zakresie taboru kolejowego wykonano trzy nowe typy wagonów towarowych oraz prototyp lokomotywy elektrycznej. W przemyśle stoczniowym wyprodukowano wyposażenie okrętowe nie produkowane dotąd w kraju. W zakresie maszyn budowlanych wykonano prototyp koparki 0,25 m sześć. i opano-
nowano produkcję nowych typów żurawi budowlanych, betoniarek i kafarów.

W całym przemyśle podjęto produkcję znacznej ilości nowych wyrobów. Przemysł maszynowy opano-
nował w roku 1952 produkcję żeliwa sferoidalnego i kwasoodpornego oraz rozszerzył produkcję żeliwa modyfikowanego. Przemysł Ministerstwa Hutnictwa rozszerzył produkcję stali gatunkowych, opano-
wał produkcję szeregu wysokogatunkowych stali stopowych, uruchomił produkcję blach i rur platerowanych stalą kwasoodporną. W hutnictwie metali nieżelaznych opano-
wano produkcję miedzi konwertorowej z koncentratów rud krajowych, blach duraluminiowych platerowanych, szereg nowych gatunków stopów aluminiowych. Przemysł Ministerstwa Przemysłu Chemicznego opano-
wał produkcję nowych rodzajów nawozów sztucznych, produkcję fenolu syntetycznego i metanolu oraz nowych tworzyw sztucznych i mas plastycznych, nowych rodzajów elektrod, nowych rodzajów leków i wysokowartościowych farmaceutyków, jak penicyliny krystalicznej, chloromycetyny. Równocześnie w przemyśle chemicznym uruchomiono na skalę półtechniczną produkcję około 150 artykułów, między innymi środków do walki z chwastami, barwników kadziowych, witaminy C.

W roku 1952 osiągnięto postęp w zakresie mechanizacji produkcji w

przemyśle socjalistycznym. W przemyśle węglowym wskaźnik mechanicznego ładowania węgla wzrósł o 49 proc. w porównaniu z rokiem 1951. Wskaźnik mechanicznego urabiania wrębiarkami i kombajnami wzrósł w roku 1952 o 7 proc. w porównaniu z rokiem 1951. W przemyśle hutniczym osiągnięto pewien postęp w mechanizacji załadunku w koksowniach i wielkich piecach, rozszerzono średnią i małą mechanizację w walcowniach.

W roku 1952 nastąpił dalszy postęp w dziedzinie wprowadzenia nowych, wysokowydajnych procesów technologicznych. W przemyśle maszynowym uruchomiono szereg linii produkcyjnych i montażowych

oraz gniazd obróbczych. Osiągnięto postęp w dziedzinie opanowania metod elektrycznej obróbki metali, wprowadzono do przemysłu agregaty do elektroiskrowej obróbki metali i aparaty do elektroiskrowego utwardzania narzędzi, rozszerzono stosowanie spawania automatycznego.

W r. 1952 we wszystkich gałęziach gospodarki narodowej znacznie wzrosła ilość wynalazków i wniosków racjonalizatorskich zgłoszonych przez pracowników. Liczba wynalazków i wniosków racjonalizatorskich zgłoszonych w roku 1952 wzrosła dwukrotnie w porównaniu z r. 1951 i osiągnęła około 125 tys. W r. 1952 zrealizowano z tego około 60 tys. wniosków.

IV. PRODUKCJA ROLNA

Obszar zasiewów w całym rolnictwie zwiększył się w roku 1952 ogółem o około 142 tys. ha w porównaniu z r. 1951.

Globalne zbiory 4 zbóż w całym rolnictwie były w r. 1952 o około 4 proc. wyższe niż w r. 1951.

Pogłowie bydła w całym rolnictwie według stanu na 31.XII.1952 r. kształtowało się na poziomie nieco wyższym niż w r. 1951, pogłowie trzody chlewnej wzrosło o około 3 proc., pogłowie owiec o około 13 proc.

Zaopatrzenie w nawozy sztuczne pod zbiory 1952 r. w całym rolnictwie wzrosło ogółem o około 15 proc. w porównaniu z r. 1951, w tym w nawozy azotowe o około 12 proc., fosforowe o około 13 proc., potasowe o około 18 proc., wapno nawozowe o około 18 proc.

W r. 1952 znacznie wzrosło zaopatrzenie rolnictwa w nowoczesne maszyny rolnicze i środki transportu. W r. 1952 rolnictwo otrzymało ponad 8,4 tys. traktorów w przeliczeniu na traktory o mocy 15 KM na haku, 2,4 tys. żniwiarek, 300 ciągnikowych kosiarek i 1,3 tys. konnych, 1,6 tys. snopowiązałek traktorowych i 200 konnych, 1,4 tys. traktorowych

kopaczek do ziemniaków i 6,4 tys. konnych, 1,5 tys. sadzarek do ziemniaków, 8 tys. siewników do zbóż, 1,8 tys. silników spalinowych, 4,1 tys. silników elektrycznych.

W roku 1952 zelektryfikowano ponad 350 gromad, w tym 156 gromad spółdzielczych. Łącznie zelektryfikowano około 21 tys. gospodarstw chłopskich i około 265 gospodarstw państwowych.

Rok 1952 stanowił okres dalszego poważnego rozwoju gospodarki socjalistycznej w rolnictwie. Powierzchnia użytków rolnych w gospodarce socjalistycznej osiągnęła około 17 proc. ogólnej powierzchni użytków rolnych w kraju.

Gospodarkę socjalistyczną w rolnictwie cechowało znacznie wyższe tempo rozwoju niż gospodarkę indywidualną.

W roku 1952 powstało ponad 2 razy więcej nowych spółdzielni produkcyjnych niż w r. 1951. Ogólna liczba spółdzielni produkcyjnych na koniec roku osiągnęła około 4,9 tys. spółdzielni, a obszar użytków rolnych w spółdzielniach produkcyjnych osiągnął około 1 miliona hektarów.

Liczba Państwowych Ośrodków Maszynowych osiągnęła na dzień 31

grudnia 1952 r. — 325 ośrodków, tj. wzrosła o około 25 proc. w porównaniu z rokiem 1951.

Globalna wartość produkcji Państwowych Gospodarstw Rolnych wzrosła o około 15 proc. w porównaniu z rokiem 1951, jednakże Pań-

stwowe Gospodarstwa Rolne nie wykonały zadań planu, zwłaszcza w zakresie produkcji towarowej, a o-bok przodujących gospodarstw znaczna ilość gospodarstw o słabszym poziomie organizacyjnym osiągnęła niedostateczne wyniki.

V. TRANSPORT I ŁĄCZNOŚĆ

Na kolejach normalnotorowych przewozy ładunków w roku 1952 wzrosły ogółem o około 4 proc. w porównaniu z rokiem 1951. Plan przewozów ładunków na kolejach nie został jednak wykonany. Nie osiągnięto również zadań planu państwowego w zakresie przyspieszenia obrotu wagonu towarowego. W roku 1952 koleje osiągnęły zmniejszenie zużycia węgla na 1.000 brutto tonokm o około 1,4 proc. w porównaniu z rokiem 1951.

Przewozy ładunków w Państwowej Komunikacji Samochodowej wzrosły ogółem w roku 1952 o około 17 proc. w porównaniu z rokiem 1951, w żegludze śródlądowej o około 48 proc., w żegludze morskiej o około 12 proc.

Usługi poczty i telekomunikacji liczone według wartości w cenach porównywalnych wzrosły o około 21 proc. w porównaniu z rokiem 1951, przy wykonaniu planów w 109 proc.

VI. INWESTYCJE I BUDOWNICTWO

Rozmiar rzeczowy inwestycji wzrósł w r. 1952 o około 22 proc. w porównaniu z rokiem 1951. Rozmiar rzeczowy inwestycji w zakresie Ministerstwa Górnictwa wzrósł o 20 proc. w porównaniu z rokiem 1951, w zakresie Ministerstwa Energetyki, Ministerstwa Hutnictwa i Ministerstwa Przemysłu Maszynowego łącznie o około 32 proc., w zakresie Ministerstwa Przemysłu Chemicznego o 29 proc., w zakresie budownictwa mieszkaniowego prowadzonego przez Centralny Zarząd Budownictwa Miast i Osiedli — ZOR o ponad 35 proc.

W rezultacie działalności inwestycyjnej w roku 1952 osiągnięto zwiększenie zdolności produkcyjnych i usługowych we wszystkich działach gospodarki narodowej. W zakresie ministerstw przemysłowych oddano do użytku w r. 1952 ogółem około 450 wielkich i średnich obiektów przemysłowych, między innymi walcownicę-zgniatacz w hucie „Bobrek“, 2 piece martenowskie i I etap walcowni rur w hucie im. Bolesława Bie-

ruta w Częstochowie, II baterię koksowniczą w hucie „Kościuszk“, hutę tlenku cynku, kompleks warsztatów w Nowej Hucie, w tym odlewnię staliwa i kuźnię, 2 kopalnie węgla kamiennego „Wesoła II“ i „Ziemowit“,

VII. OBRÓT TOWAROWY

Całość obrotów uspołecznionego handlu detalicznego łącznie z żywieniem zbiorowym, w cenach porównywalnych wzrosła o około 3 proc. w porównaniu z 1951 r.

Zaopatrzenie ludności w ważniejsze artykuły spożywcze wzrosło w zakresie pierzywa żywnego o 25 proc. w porównaniu z rokiem 1951, pierzywa pszennego o 6 proc., tłuszczów roślinnych o 22 proc., masła o 16 proc., jaj o 26 proc., mleka konsumpcyjnego o 18 proc. Nie został w pełni wykonany plan sprzedaży mięsa i cukru.

Zaopatrzenie rynku w artykuły przemysłowe wzrosło w zakresie tkanin wełnianych łącznie z konfekcją

drugi etap elektrowni wodnej w Dy-chowie, nowe hale fabryczne w Fabryce Samochodów Osobowych w Warszawie, dalsze obiekty w Fabryce Samochodów Ciężarowych w Lublinie, Jeleniogórskie Zakłady Włókien Sztucznych, Fabrykę Półkoku i Fenolu Syntetycznego, cementownię „Wierzbicę“, cegielnię „Zielonka“ i „Zesławice“, przedalnię cienko-przędną w Zakładach Przemysłu Bawełnianego w Andrychowie, wytwórnię papierosów w Czyżynach, 4 chłodnie składowe.

W zakresie transportu oddano do użytku około 108 km nowozbudowanych linii kolejowych, w tym linię Kielce — Busko i Paczyna — Lubliniec, odbudowano około 62 km linii kolejowych, zelektryfikowano 70 km linii kolejowych, w tym linię Tłuszcz — Warszawa — Błonie.

W zakresie budownictwa mieszkaniowego oddano do użytku w miastach około 111,6 tys. nowych izb mieszkalnych.

W zakresie urządzeń kulturalnych i socjalnych oddano do użytku około 40 obiektów w szkołach wyższych, nowe szkoły podstawowe, nowe przedszkola, domy kultury, świetlice, żłobki i inne obiekty socjalno-kulturalne.

o 16 proc., tkanin jedwabnych łącznie z konfekcją o 6 proc., obuwia skózanego o 8 proc. Nie został w pełni wykonany plan sprzedaży tkanin bawełnianych.

Sieć placówek handlu uspołecznionego na szczeblu detalu wzrosła o 17 proc. w porównaniu z rokiem 1951, a zadania planu w zakresie rozwoju sieci handlowej zostały wykonane w 108 proc. W roku 1952 nastąpił poważny wzrost sieci aparatu żywienia zbiorowego.

W celu lepszego zaopatrzenia ludności pracującej w 1952 r. znacznie rozszerzono sieć i działalność Oddziałów Zaopatrzenia Robotniczego przy zakładach pracy.

VIII. ZATRUDNIENIE I WYDAJNOŚĆ PRACY

W r. 1952 nastąpił wzrost liczby zatrudnionych w gospodarce socjalistycznej o około 324 tys. osób w porównaniu z r. 1951.

Zatrudnienie w gospodarce socjalistycznej poza rolnictwem wzrosło w r. 1952 o 6 proc., w tym w przemyśle socjalistycznym o 6 proc., w państwowych przedsiębiorstwach budowlano-montażowych o 8 proc., w transporcie i łączności o 2 proc.

Wydaźność pracy, liczona według wartości produkcji globalnej na pracownika grupy przemysłowej wzrosła w r. 1952 ogółem w przemyśle socjalistycznym o ponad 13 proc. w porównaniu z r. 1951, w państwowych przedsiębiorstwach budowlano-montażowych o około 17 proc., na kolejach normalnotorowych PKP o około 2 proc.

IX. ROZWÓJ OŚWIATY, KULTURY, NAUKI I OCHRONY ZDROWIA

W r. 1952 nastąpił dalszy rozwój oświaty, kultury, nauki i ochrony zdrowia.

W zakresie szkolnictwa podstawowego nastąpiło dalsze podniesienie stopnia organizacyjnego szkół podstawowych oraz rozszerzenie sieci szkolnictwa pełnego 7-klasowego na wsi. Liczba szkół pełnych 7-klasowych powiększyła się w r. 1952 o około 850. Liczba uczniów w szkołach pełnych 7-klasowych osiągnęła około 2.600 tys. uczniów, co stanowi 86 proc. ogólnej liczby uczniów w szkołach podstawowych.

W roku 1952 znacznie zwiększyła się pomoc Państwa dla młodzieży studiującej. Rozszerzono system stypendialny, który objął w r. 1952 oprócz szkolnictwa wyższego, również szkolnictwo zawodowe wszystkich stopni i typów oraz szkolnictwo ogólnokształcące stopnia licealnego. Liczba stypendiów w szkołach wyższych osiągnęła 70 tys. stypendiów, tj. objęła około 2/3 ogółu studiujących w szkołach wyższych; w technikach i równorzędnych szkołach zawodowych 105 tys., w szkołach przysposobienia zawodowego i zasadniczych szkołach zawodowych 106 tys., w szkołach ogólnokształcących stopnia licealnego 20 tys. Liczba studentów, korzystających z domów akademickich wyniosła około

36 tys., tj. ok. 1/3 ogółu studiujących w szkołach wyższych i zwiększyła się o 30 proc. w porównaniu z r. 1951.

W roku 1952 rozszerzono sieć szpitali i innych instytucji ochrony zdrowia. W zakresie lecznictwa zamkniętego liczba łóżek w szpitalach wzrosła w r. 1952 o 9 tys. łóżek. Liczba łóżek w izbach porodowych na wsi zwiększyła się o około 27 proc. w porównaniu z r. 1951. W zakresie lecznictwa otwartego liczba godzin pracy lekarzy medycyny i lekarzy dentyków w przychodniach miejskich i ośrodkach zdrowia na wsi zwiększyła się o około 20 proc. w porównaniu z rokiem 1951.

W dziedzinie opieki nad matką i dzieckiem liczba żłobków stałych zwiększyła się o 120 żłobków, tj. o 20 proc. w porównaniu z r. 1951, a liczba miejsc w tych żłobkach wzrosła z 27 tys. w r. 1951 do 36 tys. w r. 1952, tj. o 33 proc.

W roku 1952 nastąpił dalszy rozwój urządzeń kulturalnych, przy czym wydatnie polepszone obsługę kulturalną ośrodków wiejskich. Liczba bibliotek powszechnych łącznie z filiami zwiększyła się o ok. 4 proc. w porównaniu z r. 1951, a liczba tomów w bibliotekach i stałych punktach bibliotecznych o około 3,4 mil. tomów, tj. o około 26 proc.

w porównaniu z r. 1951. Liczba kin stałych wiejskich zwiększyła się o 114 kin, tj. o 11 proc. w porównaniu z rokiem 1951.

X. GOSPODARKA KOMUNALNA I MIESZKANIOWA

W roku 1952 dokonano rozbudowy urządzeń komunalnych i użyteczności publicznej w miastach i osiedlach robotniczych, rozbudowy sieci wodociągowej i kanalizacyjnej, rozszerzenia komunalnej sieci komunikacyjnej i osiągnięto poprawę warunków bytowych i mieszkaniowych ludności pracującej.

Zbudowano około 180 km sieci wodociągowej i około 100 km sieci kanalizacyjnej. Łączna długość tras tramwajowych wzrosła w porównaniu z 1951 r. o około 4 proc. Liczba wozów tramwajowych w eksploatacji zwiększyła się o około 7 proc., trolleybusów o około 12 proc. Powierzchnia zieleni publicznej w miastach ogółem zwiększyła się o około 5 proc.

W r. 1952 objęto akcją remontów około 580 tys. izb mieszkalnych.

XI. DOCHÓD NARODOWY

Według szacunkowych obliczeń dochód narodowy wzrósł w r. 1952 w cenach porównywalnych o około 10 proc. w porównaniu z r. 1951. Udział gospodarki socjalistycznej w tworzeniu dochodu narodowego osiągnął około 75 proc.

*

Z powyższych danych wynika, że w roku 1952 pomimo szeregu trudności osiągnięto znaczny postęp na drodze rozwoju gospodarki narodowej i budownictwa socjalistycznego. Jednakże fakt, że plan produkcji przemysłowej nie został w pełni wykonany wskazuje na konieczność znacznego wzmoczenia aktywności mas pracujących, aparatu państwowego i gospodarczego oraz organizacji partyjnych i społecznych dla wykonania zadań planu na rok 1953.

Z BUDOWNICTWA KOMUNIZMU

Leon SIENNICKI

Sukces gospodarki narodowej ZSRR

WYNIKI wykonania państwowego planu rozwoju gospodarki narodowej ZSRR w roku 1952 świadczą o dalszych wspaniałych osiągnięciach ludzi radzieckich w ich walce o zbudowanie społeczeństwa komunistycznego. Wyniki cyfrowe za ubiegły rok, ogłoszone w komunikacie Centralnego Urzędu Statystycznego przy Radzie Ministrów ZSRR, z niezwykłą wyrazistością obrazują przed całym światem niewyczerpane siły wytwórcze radzieckiej ekonomiki socjalistycznej, jej imponującą prężność i niewątpliwą wyższość nad rozkładającym się systemem ekonomiki kapitalistycznej.

Ekonomika socjalistyczna ZSRR rozwija się w całkowitej zgodności z wymogami odkrytego przez Józefa Stalina podstawowego ekonomicznego prawa socjalizmu, a więc prawa, którego istotne cechy i wymogi zawierają się w zapewnieniu maksymalnego zaspokojenia stale rosnących potrzeb materialnych i kulturalnych całego społeczeństwa drogą nieprzerwanego wzrostu i doskonalenia produkcji socjalistycznej na bazie najwyższej techniki.

Sukcesy gospodarcze ludzi radzieckich są praktycznym potwierdzeniem działania w ZSRR podstawowego ekonomicznego prawa socjalizmu, jak również prawidłowego wykorzystania prawa planowego rozwoju ekonomiki socjalistycznej. W sukcesach tych na czoło, jako kierująca siła w rozwoju gospodarczym kraju, wysuwa się przemysł.

Dyrektywy XIX Zjazdu KPZR, jak wiadomo, ustalają w piątej pięciolatce nieco mniejsze tempo wzrostu produkcji przemysłowej od tempa, które było realizowane w pięciolatce poprzedniej. Jest to podyktowane wymogiem dalszego poważnego podniesienia jakości produkcji przemysłowej oraz rozszerzenia jej asortymentu. Nie należy przy tym zapominać, że na każdy procent zwiększenia globalnej produkcji w piątej pięciolatce przypada dwukrotnie większa produkcja aniżeli osiągnięto w pięciolatce poprzedniej.

W roku 1952 plan produkcji przemysłu radzieckiego wykonany został w 101%. Globalna produkcja całego przemysłu wzrosła w porównaniu z ro-

kiem 1951 o 11%. Szczególnie w szybkim tempie rozwijał się przemysł produkujący środki wytwórczości, przewyższając swym poziomem w przybliżeniu o 170% poziom osiągnięty przez ten przemysł przed wojną.

Ponad plan wyprodukowano znaczne ilości surowców, stali, wyrobów walcowanych, rur stalowych, niektórych metali nieżelaznych, węgla, ropy naftowej, benzyny, transformatorów i innych produktów przemysłowych.

W ciągu ubiegłych dwóch lat radzieccy budowniczowie skonstruowali około 1100 typów nowoczesniejszych maszyn i agregatów. W 1952 roku w ZSRR wyprodukowano ponad 3-krotnie więcej maszyn i urządzeń przemysłowych, niż w przedwojennym 1940 roku i znacznie więcej, niż w pierwszej i drugiej pięciolatkach łącznie.

Na tle ogólnie pomyślnych wyników produkcyjnych całego przemysłu występują jednak niekorzystne objawy pozostawania w tyle niektórych gałęzi przemysłowych. Komunikat Centralnego Urzędu Statystycznego wskazuje między innymi na przemysł budowy ciężkich maszyn, który nie wykonał w całości planu produkcji na rok 1952. Przyczyną pozostawania w tyle tej gałęzi przemysłu, jak wykazała analiza, jest brak rytmiczności pracy szeregu przedsiębiorstw, które 70% swej produkcji miesięcznej wykonują w trzeciej dekadzie miesiąca. Takie zrywy pociągają za sobą niepełne wykorzystanie mocy produkcyjnych, przedłużanie pracy w godzinach nadliczbowych, produkowanie braków, a często — załamywanie programu prac przedsiębiorstw związanych ściśle z produkcją tych właśnie zakładów, które nie potrafiły rytmicznie wykonać swych planów produkcyjnych.

Nieprzerwanie rośnie również przemysł, produkujący przedmioty spożycia. Ponad plan wyprodukowano znaczne ilości tkanin wełnianych i jedwabnych, rowerów, aparatów fotograficznych, sera, mleka skondensowanego i innych towarów.

W zestawieniu ze wskaźnikami planu na rok 1955, końcowego roku piątej pięciolatki — wzrost globalnej produkcji całego przemysłu i przemysłu

ciężkiego w roku 1952, ilustrują następujące niektóre dane porównawcze:

Wzrost produkcji przemysłowej

Rodzaj produkcji	w 1952 r. w stosunku do		w 1955 r. w stosunku do 1950 r. (plan)
	1951 r.	1950 r.	
Globalna produkcja całego przemysłu	11	28,8	70
w tym produkcja:			
surówki	14	30	76
stali	10	26,5	62
wyrobów walcowanych	12	28,8	64
energii elektrycznej	13	28,8	80
węgla	7	15,6	43
ropy naftowej	12	26,4	85
miedzi	15	31,1	90
ołowiu	17	46,3	170
cynku	24	42,6	150

W roku 1952 podniosła się jakość produkcji przemysłowej, ulegał poprawie stopień wykorzystania urządzeń technicznych. W hutnictwie stopień wykorzystania powierzchni użytkowej wielkich pieców w porównaniu z rokiem 1951 podniósł się o 5%, a spust stali z jednego metra kwadratowego trzonu pieców martenowskich wzrósł o 3%. W przemyśle węglowym zwiększyła się wydajność kombajnów węglowych „Donbass”. Ogólnie biorąc, w roku ubiegłym uległy poprawie wszystkie wskaźniki jakościowe w obrębie działalności przedsiębiorstw przemysłowych. Świadczy o tym wzrost oszczędności, powstałych w wyniku obniżenia kosztów własnych produkcji przemysłowej. Oszczędność z tego źródła wyniosła w roku 1952 przeszło 46 mld rubli wobec 35,5 mld osiągniętych w roku 1951.

Pomyślne wyniki dwóch pierwszych lat piątej pięciolatki stworzyły realne warunki, umożliwiające przedterminowe wykonanie zadań całej pięciolatki. Obecnie rzecz polega na tym, aby możliwości te w pełni zostały wykorzystane poprzez usuwanie wszelkich niedociągnięć w działalności przedsiębiorstw i gałęzi przemysłowych, jak również poprzez ujawnianie dalszych rezerw produkcji.

Rozwojowi socjalistycznego przemysłu towarzyszy w ZSRR rozwój socjalistycznego rolnictwa. W roku 1952 obszar zasiewów zwiększył się w porównaniu z rokiem 1951 o 2765 tys. ha, przy czym powierzchnia zasiewów pszenicy wzrosła o 3320 tys. ha. W 1952 roku rolnictwo radzieckie osiągnęło najwyższy z dotychczasowych poziom w zbiorach zbóż chlebowych, uzyskując 8 mld pudów wobec 7,4 mld pudów w roku 1951. Zbiór pszeni-

cy przewyższył poziom zeszłoroczny o 23%. Zwiększyły się również w porównaniu z rokiem 1951 globalne zbiory bawełny, buraka cukrowego, słonecznika, lnu i innych upraw przemysłowych, jak również ziemniaków i warzyw.

W hodowli zaznaczyło się w roku ubiegłym nieco wolniejsze tempo wzrostu pogłowia, niż w roku 1951. Wzrost ten ilustrują następujące dane:

Wzrost pogłowia w %

	w kolchozach w roku 1952 w stosunku do		w sowchozach w roku 1952 w stosunku do	
	1951 r.	1950 r.	1951 r.	1950 r.
krów	6	21,9	5	19,7
trzody chlewnej	4	31,0	4	25,8
owiec	7	15,6	8	19,9
koni	4	12,3	9	24,3

W roku 1952 podlegała dalszemu rozwojowi i umacnianiu materialno-techniczna baza rolnictwa. Rolnictwu oddano do użytku 131 tys. traktorów (w przeliczeniu 15 KM na jednostkę), 41 tys. kombajnów do sprzętu zboża (w tym 21 tys. kombajnów samobieżnych) 57 tys. samochodów ciężarowych oraz ponad 2 mln sztuk różnych narzędzi do uprawy gleby, siewników i maszyn rolniczych, jak również maszyn i urządzeń dla ferm hodowlanych.

W wyniku nowego technicznego wyposażenia rolnictwa wzrósł poziom mechanizacji robót rolnych. Ośrodki maszynowo-traktorowe wykonały w roku 1952 przy pomocy swego parku maszynowego 3/4 podstawowych robót rolnych w kolchozach, gdzie prawie w całości zmechanizowano orkę i w przeszło 80% — siew. Prawie w całości zmechanizowano siew bawełny, buraka cukrowego i innych roślin przemysłowych.

W 1952 roku wykonano na wielką skalę prace w zakresie rozwoju urządzeń irygacyjnych oraz osuszania bagien i gruntów bagnistych.

Równoległe ze wzrostem produkcji przemysłowej i rolnej nieprzerwanie rozwijał się w roku ubiegłym transport kolejowy, rzeczny, morski i samochodowy. W porównaniu z rokiem 1951 wzrósł przewóz towarów w transporcie kolejowym o 9%, w transporcie rzeczonym o 12%, w transporcie morskim o 9% i w transporcie samochodowym o 15%.

W kolejnictwie, przewidziane zadania w zakresie przyspieszenia obrotu wagonów zostały w roku ubiegłym wykonane. Zużycie paliwa na tonokilometr zmniejszyło się w porównaniu z rokiem 1951 o 2,4%.

Na wielką skalę realizowane w ZSRR budownictwo ogólne zwiększyło w roku ubiegłym swoje rozmiary w porównaniu z rokiem 1951 o 11%. Wzrosły zwłaszcza nakłady inwestycyjne na budo-

wę elektrowni (o 26%). Wykonano pomyślnie przewidziane na rok 1952 zadania w zakresie budowy wielkich elektrowni wodnych i systemów irygacyjnych na Woldze, Donie, Dnieprze i Amu-Darii. Uruchomiona została pierwsza z wielkich budowli komunizmu — Wołżańsko-Doński Kanał Żeglowny im. W. Lenina. Przemysł budowlany otrzymał wielką ilość wysokowydajnych maszyn. W szerokiej skali zaznaczyło się przechodzenie na budowlach od mechanizacji poszczególnych procesów do kompleksowej mechanizacji robót budowlanych. Jednakże na wielu jeszcze budowlach maszyny i urządzenia budowlane nie były wykorzystywane w zadowalający sposób. Jeśli chodzi o budownictwo mieszkaniowe, to przedsiębiorstwa państwowe, instytucje oraz rady terenowe, jak również ludność miast i osiedli robotniczych (korzystająca z kredytów państwowych) zbudowały w roku 1952 domy mieszkalne o łącznej powierzchni ponad 27 mln metrów kwadratowych. W osiedlach wiejskich zbudowano nowych 370 tys. domów mieszkalnych.

W roku 1952 pomyślnie rozwijał się handel. W handlu państwowym i spółdzielczym sprzedano ludności o 10% więcej towarów niż w 1951 roku. Zwiększył się między innymi zbył mięsa o 10%, przetworów rybnych o 13%, masła i tłuszczów jadalnych o 20%, odzieży o 11%, obuwia skózanego o 15%, materiałów budowlanych na potrzeby indywidualnego budownictwa mieszkaniowego o przeszło 20%, aparatów fotograficznych o 30%, aparatów telewizyjnych o 27%.

Obok znacznego zwiększenia się masy towarowej rozszerzona została sieć handlu państwowego i spółdzielczego. W ciągu ubiegłego roku otwarto około 7 tys. nowych sklepów. Wzrosła również sieć sklepów specjalnych w miastach, osiedlach robotniczych i miejscowościach wiejskich.

Również na rynkach kolchozowych zwiększyła się znacznie sprzedaż mąki, kasz, ziemniaków, warzyw, drobiu, jaj, miodu.

Na nieprzerwany rozwój handlu radzieckiego oddziaływał fakt znacznego zwiększania się siły nabywczej ludności. W kwietniu ubiegłego roku nastąpiła piąta z kolei obniżka cen towarów masowego spożycia. W gospodarce narodowej nastąpił wzrost zatrudnienia o 900 tys. osób, przy czym w przemyśle, rolnictwie, budownictwie i transporcie wzrost wyniósł 725 tys. osób, w zakładach naukowych — 115 tys. osób, a w zakładach żywienia zbiorowego i gospodarce komunalnej — 60 tys. osób. Na koniec 1952 roku w radzieckiej gospodarce narodowej zatrudnionych było ogółem 41,7 mln osób.

W roku ubiegłym osiągnięto dalszy postęp w obrębie rozwoju kultury i sztuki, w dziedzinie ochrony zdrowia ludności, w zakresie rozbudowy urządzeń komunalnych w miastach i osiedlach robotniczych.

Najbardziej uogólniającym wskaźnikiem podniesienia dobrobytu ludności jest wzrost dochodu narodowego, który w ciągu ubiegłego roku zwiększył się o 11% w porównaniu z rokiem 1951. W Związku Radzieckim cały dochód narodowy stanowi dorobek mas pracujących. Na zaspokojenie swoich potrzeb materialnych i kulturalnych radzieccy ludzie pracy otrzymali, podobnie jak w latach poprzednich, około $\frac{3}{4}$ całego dochodu narodowego, pozostała część wykorzystana została przez państwo na rozszerzenie produkcji socjalistycznej, na potrzeby kolchozów i organizacji spółdzielczych oraz na inne potrzeby o charakterze ogólnopństwowym i społecznym.

Wzrost dochodu narodowego przyczynił się do polepszenia sytuacji materialnej ludności, co przede wszystkim znalazło swój wyraz we wzroście normalnej realnej płacy robotników i pracowników umysłowych oraz w zwiększeniu dochodu chłopów. Ogólny dochód robotników i pracowników umysłowych w roku 1952 wzrósł w przeliczeniu na jednostkę pracującą o 7%, zaś dochód chłopów w przeliczeniu na jednostkę pracującą w rolnictwie — o 8%.

Wielkie są osiągnięcia ludzi radzieckich uzyskane w roku 1952, drugim roku piątej pięciolatki stalinowskiej. Łączne wyniki za dwa ubiegłe lata stworzyły przesłanki dla przedterminowego wykonania całej pięciolatki. W realizacji tego zadania rok 1953 będzie miał decydujące znaczenie. Twórcze siły narodu radzieckiego i bezgraniczna jego ofiarność przyczynią się do pomyślnego zrealizowania nowych trudnych zadań w roku 1953, a tym samym do przyspieszenia budowy społeczeństwa komunistycznego. Ludzie radzieccy świadomi są tego, że na bazie stałego rozwoju produkcji socjalistycznej i podnoszenia wydajności pracy wzrasta dochód narodowy, że odpowiednio do wzrostu dochodu narodowego podnoszą się realne płace robotników i pracowników umysłowych oraz dochody kolchoźników.

Potężny rozwój gospodarki narodowej ZSRR w roku ubiegłym oraz towarzyszące mu osiągnięcia gospodarcze krajów demokracji ludowej stanowią nowy wkład obozu demokracji i socjalizmu w dzieło walki o pokój i budowę lepszego życia na całym świecie.

KRONIKA

W zakładach metalurgicznych ZSRR stosuje się coraz doskonalsze urządzenia wentylacyjne. W wielu hutach radzieckich, jak np. w hucie-gigancie im. Dzierżyńskiego, w Magnitogorskim Kombinaie im. Stalina i innych zainstalowano udoskonalone urządzenia wentylacyjne, które regulują ruch świeżego powietrza i stopień jego nasycenia wilgocią w takiej skali, że hutnik pracujący przy piecu nie odczuwa żaru i odrycha normalnym świeżym powietrzem.

Pierwsze odbiorniki telewizyjne produkcji czechosłowackiej znajdują się w sprzedaży w drugiej połowie 1953 roku. Dla techników czechosłowackich pierwowzorem odbiornika telewizyjnego był radziecki odbiornik KWN-49. Wszystkie części odbiornika czechosłowackiego zostały wyprodukowane z surowców krajowych. Odbiornik posiada wymiary 65 × 45 × 35 cm, wielkość obrazków wynosi 15 × 20 cm. Zainstalowanie stacji telewizyjnej na Petrzynie w Pradze umożliwi odbiór na razie w zasięgu około 30 — 40 km.

Na wezwanie grupy górników w Szuhakallosz (Węgry) wśród górników węgierskich rozwija się współzawodnictwo o ponadplanowe zwiększenie wydobywania węgla. Załoga kopalni nr 8 w Dorog w odpowiedzi na wezwanie zobowiązała się wydobyć tysiąc ton ponad plan oraz objąć współzawodnictwem pracy wszystkich górników tej kopalni. Górnicy kopalni „Konstytucja” w Matyanovak zobowiązali się do dnia 25 marca wykonać kwartalny plan wydobywania a do końca pierwszego kwartału — wydobyć ponad plan 2000 ton węgla. Podobne zobowiązania podjęły załogi innych kopalń węgierskich.

W Bułgarii rozpoczęto budowę Kanału Stato-Zagórskiego, jednego z największych systemów irygacyjnych w kraju. Wraz ze zbiornikami wodnymi im. G. Dymitrowa i „Giurga” system ten nawodni pustynne obszary Doliny Stato-Zagórskiej. Budowniczy nowego systemu irygacyjnego w Bułgarii będą musieli przekopać 2662 km kanałów, zbudować 630 km dróg, 35 mostów, szereg stacji pomp i zbiorników wody. Równocześnie w rejonie nowego systemu zasadzone będą leśne pasy ochronne długości 900 km.

Hjalmar Schacht i spółka

W DUESSELDORFIE, centrum przemysłowym Zagłębia Ruhry, otwarto 15 stycznia br. prywatny bank pod firmą „Schacht & Co”. Organizatorem banku jest Hjalmar Schacht, zbrodniarz wojenny, któremu za wstawiennictwem amerykańskich protektorów udało się w swoim czasie uniknąć zasłużonej kary stryczka.

W tym samym Duesseldorfie tenże Schacht zorganizował w 1932 roku tajną naradę wielkich przemysłowców niemieckich, na którą zaproszono Hitlera i wspólnie z nim opracowano strategiczny plan dojścia do władzy hitlerowskich faszystów. Plan udał się i Schacht służył wiernie Hitlerowi w charakterze „cudotwórcy finansowego”, tzn. zajmował się finansowaniem hitlerowskich zbrojeń i przygotowań do drugiej wojny światowej częściowo na rachunek monopolistów amerykańskich, w przeważającej zaś mierze kosztem przerzucenia olbrzymich ciężarów podatkowych na barki niemieckich mas pracujących.

Po przeszło dwudziestu latach dla Schachta otwarcie zorganizowanego przezeń banku stało się okazją do zwołania w Duesseldorfie drugiej konferencji, w której i tym razem wzięli udział przedstawiciele zachodnio-niemieckiego przemysłu ciężkiego oraz b. kierownicy hitlerowskiej machiny gospodarczej i reprezentanci rządu w Bonn. Razem zebrało się przeszło 300 osób, w tym Franz von Papen, Hugo Stinnes, Heinrich Dinkelbach, M. Mueller i inni starzy znajomi z kół zachodnio-niemieckiej oligarchii finansowej.

Schacht po odbyciu podróży do Hiszpanii, Iraku, Iranu, Egiptu, Indonezji i Indii zaczął głosić zasady nowego programu imperializmu niemieckiego i wysuwać żądanie udziału zachodnio-niemieckiego kapitału monopolistycznego w nowym podziale świata. W 1952 roku Schacht utworzył bank w Hamburgu pod firmą „Schacht und Ludwig”, a następnie wspomniany już bank w Duesseldorfie. Udziałowcami obu banków są najwięksi finansisci zachodnio - niemieccy, grupa rekinów przemysłowych oraz przedstawiciel niemieckiego junkierstwa książę Otto von Bismarck. W ten sposób Schacht doprowadził do zorganizowania zachodnio-niemieckiego kapitału finansowego z celem wznowienia ekspansji imperialistów zachodnio-niemieckich.

Zadaniem konferencji w Duesseldorfie było opracowanie programu działania monopolistycznej organizacji, powstałej przy błogosławieństwie „kanclerza” Adenauera. W programie na najbliższą metę przewiduje się ścisłą współpracę zachodnio-niemieckich przemysłowców z amerykańskimi władzami okupacyjnymi, poparcie rządu Adenauera, wprowadzenie w życie reakcyjnej ustawy „o regulaminie” dla przedsiębiorstw, wydanie ustawy o całkowitym zakazie strajków, rozszerzenie eksportu kapitału zachodnio-niemieckiego oraz wciągnięcie do współpracy generałów hitlerowskich drogą przygotowania „koncentracji niemieckiej” na wzór „Harzburskiego Frontu”, który w okresie republiki Weimarskiej jednoczył siły nacjonalistyczne i faszystowskie, a którego celem było wprowadzenie w Niemczech dyktatury hitlerowskiej.

Obecny mały program „cudotwórcy finansowego” jest mutatis mutandis powtórzeniem programu imperialistów niemieckich z roku 1932. Wydaje się jednak, że Schacht zapomniat zupełnie o tym, jaki był epilog spisku monopolistów niemieckich sprzed przeszło dwudziestu lat. Konieczne jest, by mu o tym przypomniano.

ELEKTRYFIKACJA WSI W ZSRR

ELEKTRYFIKACJA rolnictwa w ZSRR z roku na rok przyjmuje coraz większy rozmach.

Po uruchomieniu Wołżańsko-Dońskiego Kanału Żeglownego im. W. Lenina, pierwszej stalinowskiej budowli komunizmu — na bazie energii elektrycznej z elektrowni wodnej w Cymlańskaja rozpoczęto w obwodzie rostowskim nawadnianie dziesiątków tysięcy hektarów gruntów bezwodnych.

W roku 1952 oddano do użytku rolnictwa radzieckiego 297 wodnych i 921 cieplnych elektrowni wiejskich, zelektryfikowano 1.085 kołchozów, 760 ośrodków maszynowo-traktorowych, ośrodków obróbki drzewa i zakładów remontowych. W kołchozach i ośrodkach maszynowo-traktorowych zainstalowano około 24 tys. motorów elektrycznych o łącznej mocy 150 tys. KM. Energię elektryczną zastosowano przy mechanizacji procesów pracochłonnych w tysiącach ferm hodowlanych. Zelektryfikowano i radiofonizowano setki osiedli wiejskich.

Jaki jest dalszy program elektryfikacji rolnictwa na rok 1953?

Dyrektywy XIX Zjazdu w sprawie piątej pięciolatki ustalają, że jednym z ważniejszych zadań w obrę-

bie rolnictwa jest zastosowanie traktorów elektrycznych i maszyn rolniczych, poruszanych energią elektryczną, wykorzystywaną zwłaszcza z wielkich elektrowni wodnych. W roku 1953 będzie prowadzone projektowanie wiejskich sieci wysokiego napięcia w strefach wielkich budowli komunizmu i rozpoczęte będą prace w zakresie wyposażenia sieci elektrycznej w celu zasilania energią stacji pomp, które będą doprowadzać wodę na obszar 25 tys. ha gruntów bezwodnych w południowych rejonach obwodu stalingradzkiego.

W 1953 roku zostanie wybudowanych i uruchomionych wiele nowych miejskich elektrowni wodnych, jak również elektrowni cieplnych, opartych na terenowym paliwie. Zostanie znacznie podniesiona moc produkcyjna elektrowni już istniejących. Uruchomione będą wielkie wiejskie elektrownie wodne, jak np. elektrownia orłowska (Kraj Stawropolski) o mocy 2400 kW, elektrownia razsypuchińska (obwód Riazani) o mocy 2000 kW i inne o mocy od 1200 do 2400 kW.

W roku 1953 zostanie zelektryfikowanych ogółem 1660 kołchozów oraz w zasadzie ukończona zostanie w całym kraju elektryfikacja ośrodków maszynowo-traktorowych. (g)

WYNIKI WYKONANIA PLANU NA ROK 1952 W RUMUNII

RUMUŃSKA Komisja Planowania i Centralny Urząd Statystyczny ogłosiły komunikat o wynikach wykonania planu rozwoju gospodarki narodowej Rumuńskiej Republiki Ludowej za rok 1952. Dane cyfrowe komunikatu wykazują, że w roku ubiegłym, drugim roku rumuńskiego planu pięcioletniego, przez gospodarkę rumuńską osiągnięte zostały znaczne sukcesy w budownictwie podstaw socjalizmu.

W przemyśle roczny plan produkcji wykonano w 101,7%. Przekroczono roczne wskaźniki planowe w wydobywaniu ropy naftowej, rudy że-

laza i miedzi oraz w produkcji benzyny, surówki, kotłów parowych, motorów elektrycznych, transformatorów, urządzeń wiertniczych, traktorów, łożysk kulkowych i innych wyrobów przemysłowych.

W porównaniu z rokiem 1951 globalna produkcja przemysłu rumuńskiego wzrosła w 1952 roku o 23%. Między innymi wzrosła produkcja energii elektrycznej o 17,6%, wydobywanie ropy naftowej o 28,9%, węgla o 12,3%, rudy żelaznej o 36,9%; wzrosła produkcja surówki o 11,5%, stali o 8%, wyrobów walcowanych o 15,9%.

Rumuńska gospodarka w 1952 ro-

Rząd Adenauera zamierza w roku finansowym 1953/54 zwiększyć podatki dla pokrycia dodatkowych kosztów zbrojeń. Remilitaryzacja Niemiec zachodnich pociąga za sobą dalszy wzrost kosztów zbrojeniowych o 1,19 mld marek zachodniemieckich i w ujawnionych wydatkach budżetowych sięga w przybliżeniu 40% całości wydatków z przyszłego budżetu. Przerzucając koszty zbrojeń na barki mas pracujących, rząd Adenauera wystąpił w Bundestagu z projektem „reformy” systemu podatkowego, polegającej na obniżeniu o 20% podatków... od zysków wielkich przedsiębiorstw przemysłowych.

W Danii rośnie bezrobocie. Na 1 stycznia 1953 roku zarejestrowanych było 165 tys. bezrobotnych, co stanowi 24,7% ogólnej liczby robotników. W duńskim przemyśle obuwianym pozostaje bez pracy 72,9% robotników, a w przemyśle tytoniowym — 72,2%. Bezrobocie ogarnęło również robotników przemysłu włókienniczego, robotników budowlanych oraz marynarzy floty handlowej i urzędników. Groźny stan bezrobocia w Danii jest wynikiem polityki atlantyckiej rządu i militaryzacji kraju.

Mimo ostrego braku żywności w Anglii, jak podaje londyńska „Tribune”, monopol właścicieli kutrów rybackich zniszczył w roku 1952 co najmniej 30 tys. ton ryby w celu wyśrubowania cen na rynku. Równocześnie tenże monopol uzyskał od rządu angielskiego zakaz importu ryb z Islandii do Anglii. W ten sposób usunięto konkurencję islandzkiego przemysłu rybnego i uzyskano możliwość ustalania cen ryby pod kątem osiągnięcia maksymalnego zysku przez monopolistów.

Według tymczasowych danych, ogólny wskaźnik globalnej produkcji przemysłowej w USA (wyrażonej w rozmiarach ilościowych) kształtował się w IV kwartale 1952 roku następująco: październik — 229, listopad — 233, grudzień — 234 (przeciętna z lat 1935 — 1939 = 100). Wzrost produkcji przemysłowej w IV kwartale nie zdołał wyrównać wyraźnego spadku produkcji przemysłowej w USA, zanotowanego w kwartałach poprzednich. Mimo wzmożonej produkcji zbrojeniowej ogólny wskaźnik produkcji przemysłowej w USA w średnio-miesięcznej za rok 1952 wyniósł 218 wobec wskaźnika 220 za rok 1951.

ku odniosła duży sukces na odcinku rozwoju techniki: skonstruowano i podjęto budowę 68 nowych typów maszyn, w tym 120-konne traktory, zgarniarki, koparki, transformatory wysokiego napięcia i inne.

W roku 1952 zaznaczył się dalszy rozwój rumuńskiego rolnictwa. Rozszerzał się i umacniał sektor socjalistyczny w gospodarce rolnej. Wieś otrzymała w roku ubiegłym 3.530 traktorów, 1.440 siewników, 1.200 młockarni i 300 samobieżnych kombajnów. Powstało 30 nowych ośrodków maszynowo-traktorowych.

Roczny plan przewozu ładunków we wszystkich rodzajach transportu wykonano w 109,2%, a plan przewozu kolejami — w 111,1%.

Plan inwestycyjny wykonano; pomysły zwłaszcza przebieg zaznaczył się na wielkich budowlach socjalizmu.

Na bazie wzrastającej produkcji rozwijał się w roku 1952 państwowy i spółdzielczy handel. W porównaniu z rokiem 1951 sprzedano ludności znacznie więcej towarów, jak np. chleba o 11% więcej, masła śmietankowego o 83,2% więcej, tłuszczów roślinnych o 12,6% więcej, mięsa o 45% więcej, cukru o 16% więcej.

W roku ubiegłym wzrósł dochód narodowy Rumunii i podniosła się stopa życiowa i poziom kulturalny rumuńskich mas pracujących. (st)

centrale handlu zagranicznego nie podają swym kontrahentom (zakładom przemysłowym) dokładnych warunków technicznych i terminów dostaw, co w następstwie uniemożliwia dotrzymanie terminów.

Sprawą szczególnego znaczenia są przepisy o włączeniu do umów planowych warunków dotyczących jakości i asortymentu zamawianych towarów, jak również terminów gwarancji i warunków odbioru.

Umowy planowe przewidują kary konwencjonalne za naruszenie warunków umowy. Koszty związane z płaceniem tych kar obciążają fundusz zakładowy, co stwarza dla zakładów szczególne zainteresowanie dla ścisłego przestrzegania przepisów umowy. Wszystkie zakłady muszą uczynić jak największy wysiłek, aby dostarczyć towar umówionej jakości i w przewidzianym asortymencie, w przeciwnym bowiem razie narażone są na stratę, która zmniejszy fundusz zakładowy przeznaczony na pokrycie potrzeb bytowych załogi.

Zdarzają się wypadki, że dostarczone na podstawie umowy planowej towary wykazują znaczne braki, co niekiedy doprowadza do przesunięcia terminów dostaw. Takie opóźnienie jest dla gospodarki narodowej szczególnie dotkliwe w wypadkach, gdy umowy dotyczą towarów eksportowanych.

Niektórzy kontrahenci niedostatecznie reagują na dostawę wybrakowanych lub nie odpowiadających warunkom technicznym umowy towarów, zadowalając się żądaniem wymiany dostarczonych towarów. Niezależnie od żądania wymiany należy domagać się zapłacenia kary konwencjonalnej, gdyż kara taka jest poważnym czynnikiem mobilizującym zakłady do podniesienia jakości swych wyrobów.

Doświadczenia roku 1952 z wykonania przez przedsiębiorstwa społeczne NRD zarządzenia dotyczącego systemu umów planowych wskazują na celowość stosowania tego systemu. (f)

SYSTEM UMÓW PLANOWYCH W NRD

WPROWADZENIE systemu umów planowych otworzyło nową fazę w rozwoju gospodarki narodowej Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Na miejsce nieuregulowanych wzajemnych stosunków wstąpiła planowa, uporządkowana współpraca przedsiębiorstw społecznych przemysłu, rolnictwa, handlu i transportu.

System umów planowych stał się decydującym środkiem rozwoju zasady rozrachunku gospodarczego, gdyż wprowadził obowiązek wszystkich organów gospodarczych zawierania umów na dostawę towarów. Stwarza więc on najlepsze powiązanie między zadaniami planowymi i rozrachunkiem gospodarczym.

Trzeba przyznać, że znaczny udział w sukcesach gospodarczych roku ubiegłego zawdzięczać można stosowaniu umów planowych. Miało ono bowiem wpływ na zwalczenie szkodliwego mniemania, jakoby realizacja planów gospodarczych odbywać się mogła samorzutnie. Większość kierowników i działaczy gospodarczych zrozumiała wielkie znaczenie, jakie system umów planowych ma dla rytmicznego wykonywania planów i rentowności przedsiębiorstw.

Można było przewidzieć, że przy

wprowadzeniu systemu umów planowych, jakie miało miejsce na początku ub. roku, wystąpi szereg trudności. Najwięcej wątpliwości nasywały sprawy właściwości, wysokość i sposób wypłacania kar konwencjonalnych, zagadnienia spłaty zadłużenia itp.

Jednym z ważnych warunków systemu umów planowych jest obowiązek zawarcia umowy najpóźniej po upływie miesiąca od ustalenia zadań planowych. Nie wszystkie jednak przedsiębiorstwa stosują się do tej zasady. Niektóre z nich odmawiają podpisania umowy, motywując to np. niedostatecznym zapewnieniem własnych dostaw surowców lub półfabrykatów.

Duże znaczenie posiadają przepisy dotyczące terminów dostaw i warunków technicznych. Terminy te muszą być zawczasu ściśle ustalone, gdyż zakłady przemysłowe, których plan przewiduje wykonanie odpowiednich wyrobów, muszą we właściwym czasie znać zarówno warunki techniczne, jak i terminy wykonania, aby wykonać projekty zamówionych wyrobów i inną dokumentację techniczną. Odnosi się to szczególnie do zakładów budowy maszyn. Tymczasem zdarza się, że

ZACHODNIO-EUROPEJSKIE ZJEDNOCZENIE WĘGLA I STALI

ZJEDNOCZENIE węgla i stali, powstałe w wyniku tzw. planu Schumana przystąpiło już do działalności praktycznej. Z dniem 10 lutego nastąpi otwarcie wspólnego rynku dla węgla, złomu i rudy żelaznej utworzonego z sześciu krajów zachodnio-europejskich, a 10 kwietnia będzie otwarty wspólny rynek również dla stali.

Produkcja stali i węgla, państw należących do planu Schumana, w 1952 roku wynosiła w mln ton:

	Stal	Węgiel
Niemcy zachodnie	15,54	121,31
Francja z Saarą	13,43	70,66
Belgia	4,95	29,88
Luksemburg	2,95	—
Włochy	3,48	1,09
Holandia	0,65	12,40
Razem	41,00	235,34

Według umowy, w myśl której powstało zachodnio-europejskie zjednoczenie węgla i stali, ceny na węgiel, złom, rudę żelazną, surowkę i stal mają kształtować się w ramach wolnej konkurencji na całym obszarze stanowiącym wspólny rynek. Żadne dyskryminacje w stosunku do producentów czy konsumentów wewnątrz wspólnoty schumanowskiej mają być niedopuszczalne. Ogłaszanie cen i innych warunków sprzedaży stali i węgla przez poszczególne zakłady ma być obowiązkowe.

Jednakowoż główny zarząd zjednoczenia może w pewnych warunkach ustalać ceny zarówno maksymalne, jak i minimalne oraz ma prawo zabronić budowy nowych zakładów lub rozszerzenia starych, jeżeli uzna, że rozbudowa danego zakładu szkodzi „ekonomicznemu rozwojowi przemysłu”. Tak samo według swego uznania główny zarząd ma prawo badania i ewentualnie zakazu stosowania wszelkich wynalazków, obniżających koszty produkcji i ułatwiających konkurencję z innymi firmami.

Według planów amerykańskich zachodnio-europejskie zjednoczenie węgla i stali ma ułatwić magnatom Ruhry odbudowę niemieckiego potencjału wojennego i jednocześnie uczynić z zagłębia Ruhry główny arsenał broni dla agresywnego bloku atlantyckiego. Na dalszą zaś metę zjednoczenie węgla i stali ma stać się wstępem do „zjednoczenia politycznego Europy”, podporządkowanej monopolom amerykańskim.

Nie tak dawno Niemcy hitlerowskie próbowały również „zjednoczyć politycznie Europę” z wynikiem wiadomym.

Nie wydaje się, by inny wynik miały osiągnąć monopole amerykańskie. (af)

ale zboże, bawełna i tytoń spotykają się wszędzie z wielką konkurencją amerykańską i kanadyjską (pszenica) i nie znajdują dostatecznych rynków zbytu, co pogłębia ciężkie i bez tego położenie gospodarcze Turcji. Jedynie surowce mineralne, potrzebne dla przemysłu wojennego, znajdują łatwy zbyt w USA. Wydobycie surowców mineralnych, szczególnie chromu, którego produkcja w 1952 roku wzrosła do 500 tys. ton, stale się zwiększa.

W związku z trudnościami znalezienia rynków zbytu dla artykułów rolniczych koła rządowe tureckie ujawniają coraz większe rozgoryczenie pod adresem Anglii, która tylko eksportuje do Turcji prawie nic w zamian nie importując. W istocie w ciągu 10 miesięcy 1952 roku Anglia wyeksportowała do Turcji towarów za 235 mln funtów, a importowała wszystkiego za 47 mln funtów. Sytuację tę wykorzystały Niemcy zachodnie, które ostatnio zakupiły w Turcji 230 tys. ton jęczmienia, powiększając w ten sposób jeszcze bardziej zależność turecką w stosunku do Anglii. Od trzech lat Niemcy zachodnie biją zdecydowanie Anglię na rynku tureckim. Wystarczy przytoczyć, że Niemcy zachodnie w ciągu wymienionych 10 miesięcy eksportowały do Turcji za 330 mln funtów, tj. o 95 mln więcej od Anglii, a importowały z Turcji za 189 mln funtów, tj. o 142 mln więcej od Anglii.

Oczywiście, wypieranie Anglików z Turcji przez zachodnie Niemcy niczego nie zmienia w położeniu szerokich mas ludności tureckiej, żyjącej w niebywalej nędzy i uginającej się pod ciężarem podatków i drożyzny, gdyż i jednym i drugim imperialistom chodzi tylko o maksymalny wyzysk narodu tureckiego.

Zrozumienie tej prawdy poczyniło ostatnio znaczne postępy wśród mas pracujących i intelektualistów tureckich, domagających się zmiany kursu polityki rządowej i nawiązania przyjaznych stosunków z

KŁOPOTY HANDLOWE TURCJI

WMIARĘ zacieśniania się „współpracy” Turcji z agresywnym blokiem atlantyckim i wynikającej z niej konieczności powiększania armii i zbrojeń oraz importu na cele nieprodukcyjne rosną kłopoty finansowe i handlowe tego zmarshallizowanego kraju. W ciągu pierwszych 10 miesięcy 1952 roku importowano towarów za 1279 mln funtów tureckich, a eksportowano tylko za 795 mln funtów. Saldo ujemne w wysokości 484 mln funtów przewyższyło przeszło dwukrot-

nie niedobór bilansu handlowego w odpowiednim okresie 1951 roku.

Jednym ze skutków wymienionego niedoboru jest ogromny wzrost zadłużenia Turcji w Europejskiej Unii Płatniczej, które na dzień 1 listopada 1952 roku osiągnęło ogromną na stosunki tureckie sumę 233,9 mln dolarów. Część tego zadłużenia musi być uregulowana złotem i to w najbliższej przyszłości.

Głównymi artykułami wywozu tureckiego są zboże, bawełna, tytoń, suche owoce i surowce mineralne,

Związkiem Radzieckim i krajami handlowego, ani uzdrowienia życia demokracji ludowej. Bez zaniechania bowiem polityki zbrojeń nie da się osiągnąć ani równowagi bilansu wprost do bankructwa. (nm)

SYTUACJA PRZEMYSŁU WĘGLOWEGO W USA

JAK poinformowała amerykańska agencja „Associated Press”, sytuacja przemysłu węglowego USA stale pogarsza się, a wydobywanie węgla kurczy się. W roku 1952 wydobywanie spadło do 430 mln ton, wobec 484 mln ton w 1951 roku. Przewiduje się, że w roku 1953 wydobywanie węgla (bez antracytu) wyniesie 413 mln ton. Mimo dłuższych przerw w wydobywaniu, jakie powstały w sierpniu i październiku ubiegłego roku zamówienia na węgiel były niższe od podaży rynkowej. Pod koniec 1952 roku zapasy węgla w kopalniach amerykańskich osiągnęły niebywałą ilość 74 mln ton.

Według opinii amerykańskich kół przemysłowych, stały spadek spożycia węgla w USA będzie trwał do 1960 roku, a zatem trzeba będzie

ograniczać wydobywanie. Dopiero w 1960 roku, kiedy nastąpi niepełne zaspokojenie zamówień na produkty naftowe i gaz, będzie można liczyć na zwiększenie wydobywania węgla.

Sprzyjającym czynnikiem dla przemysłu węglowego USA, związanym zresztą z programem zbrojeń, będzie w 1953 roku wzmożona produkcja stali i rozbudowa mocy elektrowni cieplnych w USA. Jednakże produkty naftowe i gaz bez przerwy wypierają węgiel z różnych gałęzi przemysłu amerykańskiego. Węgiel nie jest już np. używany na opał w kolejnictwie, jak również na domowe potrzeby.

Wydobywanie antracytu w ciągu 1952 roku również spadło, jakkolwiek przemysłowcy węglowi utrzymują,

że jest to objaw, związany z brakiem siły roboczej.

W IV kwartale ubiegłego roku władze amerykańskie wyraziły zgodę na podniesienie ceny węgla, jednakże niektóre jego gatunki sprzedawane były z uwagi na mały popyt po cenach znacznie niższych od ustalonych urzędowo.

Amerykańskie ministerstwo spraw wewnętrznych podało, że w 1953 roku eksport węgla z USA do Europy zachodniej z całą pewnością zmniejszy się i wyniesie około 13,6 mln ton. W ciągu roku 1952 eksport węgla amerykańskiego do Europy zachodniej, Japonii i krajów Ameryki Południowej wyniósł ogółem 23,4 mln ton, podczas gdy w roku 1951 eksport tylko do Europy zachodniej osiągnął około 27 mln ton. Kurczy się więc również eksport.

Jak wynika z przytoczonych danych, sytuacja przemysłu węglowego USA kształtuje się w roku bieżącym niekorzystnie i to zarówno na wewnętrznym, jak i zewnętrznym rynku zbytu. (h)

KRYTYKA I BIBLIOGRAFIA

Piotr KALTENBERG

„Przegląd Bibliograficzny Wydawnictw Gospodarczych” w 1952 roku

CZYTELNICY publikacji gospodarczych z pewnością doceniają znaczenie bibliografii w swojej pracy zawodowej, naukowej lub praktycznej. Szczególnie przy opracowywaniu nowych zagadnień lub pogłębianiu znanych — zwracamy się przede wszystkim do bibliografii. Poznanie istniejącego dorobku jest punktem wyjścia do głębszego opanowania tematu.

Ekonomia polityczna oraz ekonomiki branżowe są lub powinny być tak samo ściśle ze sobą powiązane, jak nasze życie gospodarcze jest powiązane z zachodzącymi przemianami ustrojowymi; leży ono bowiem u ich podstaw. Ścisły związek zagadnień ekonomicznych z resztą dyscyplin, a szcze-

gólnie z techniką, analogiczny związek spraw gospodarczych z pozostałymi zagadnieniami społeczno-politycznymi, powszechność zainteresowań tą problematyką, żywe tętno naszego życia, bogactwo tematyki, obfitość i znaczenie czasopiśmiennictwa w naszej dobie — wszystko to są przyczyny, które sprawiają, iż żadne czasopismo nie może zaspokoić naszych szerokich zainteresowań. Podobnie zresztą żaden specjalista nie może w jednym piśmie branżowym znaleźć wszystkich interesujących go zagadnień. Zadania te może spełnić bibliografia i zawierające ją wydawnictwa. Spełnia je m. in. „Przegląd Bibliograficzny Wydawnictw Gospodarczych”. Podaje bowiem najnowsze

publikacje książkowe i artykuły z czasopism oraz z dzieł zbiorowych polskich i zagranicznych, w tym szczególnie radzieckich.

„Przegląd” rozpoczyna obecnie siódmy rok działalności. Wyraźne ożywienie i wzbogacenie pisma nastąpiło w roku 1952, kiedy to zracjonalizowano klasyfikację oraz wprowadzono kilka pożytecznych i słuszych innowacji.

Oprócz materiału ściśle bibliograficznego, na treść pisma składają się artykuły problemowe oraz przeglądy literatury ważniejszych zagadnień, omówienia, sprawozdania i dobrane zestawienia bibliograficzne.

W 1. zeszycie omawianego rocznika znajdujemy „credo” pisma w artykule redakcyjnym pt. „O zadaniach bieżącej bibliografii nauk ekonomicznych”. Należy stwierdzić, że redakcja postawiła sobie zadania bardzo ambitne. Zachodzi obawa, iż pod pewnymi względami — przekraczające możliwości zarówno pisma, jak bibliografów w ogóle. Dopóty przynajmniej, dopóki w bibliotekach technicznych będziemy mieli humanistów. Mamy na myśli następującą deklarację: „Bibliograf powinien być czułym seismografem, wskazującym na wszystkie drgnienia, które zwiastują pojawienie się nowych problemów i zadań, stawianych naukom ekonomicznym”. Odnosi się wrażenie, iż należy to raczej do zadań i możliwości wyspecjalizowanych pracowników i placówek naukowych.

Jak już wspomniano, pismo rozpoczęło umieszczanie artykułów, omówień i przeglądów. Oto główniejsza ich tematyka: klasycy marksizmu-leninizmu o pracy jako kategorii ekonomicznej; planowanie gospodarki narodowej; wielkie budowle komunizmu; sojusz robotniczo-chłopski i spójnia gospodarcza między miastem a wsią; socjalno-rewolucyjna partia „Proletariat”, literatura o współczesnym imperializmie; międzynarodowa konferencja gospodarcza w Moskwie (dwukrotnie). Jak widać, są to zagadnienia zasadnicze bądź szczególnie aktualne. Omówiono również wiele innych spraw, których pełne zestawienie znajdzie czytelnik w spisie treści rocznika.

W pierwszym zeszycie znajdujemy ponadto praktyczne wskazówki: „Jak korzystać z bibliografii”. W zeszytach 3 oraz 4/5 umieszczone zostały dwie prace prof. A. Grodka, z których pierwsza zawiera „Przegląd polskich bibliografii nauk ekonomicznych”, druga zaś omówienie bieżących polskich bibliografii, uwzględniających zagadnienia ekonomiczne. Są to cenne pozycje same przez się oraz przez wskazanie na brak — a zatem na konieczność opracowania retrospektywnej bibliografii ekonomicznej.

W tym miejscu warto przypomnieć, iż w bieżącym roku przypada 30 rocznica podjęcia próby opracowania takiej bibliografii z inicjatywy prof. L. Krzywickiego przez przedwojenny Instytut Gospodarstwa Społecznego. Inicjatywa warta przypomnienia z dwu względów: po pierwsze, dialektyczne ujęcie tradycji nakazuje utrzymywanie z przeszłości wszystkiego, co jest cenne i wartościowe, a więc i nawiązywanie do niej, po wtóre, mamy w tej (nieudanej jak się okaże) próbie jeszcze jedną ilustrację różnicy stosunku do nauki w okresie międzywojennym i w Polsce Ludowej.

Doskonale pomyślana i w dobrych znajdujących się rękach, szeroko zakreślona bibliografia ekonomiczna objęła przeszło 15 000 notatek bibliograficznych. Ogłoszono zaledwie znikomą jej część, dotyczącą zagadnień teoretycznych oraz historii doktryn ekonomicznych i podręczników (ogółem 658 pozycji)¹⁾. Reszta miała się ukazywać sukcesywnie w miarę postępujących opracowań. Poza pięciokrotnie wydrukowanymi przeglądami bieżących czasopism²⁾ nic więcej nie ukazało się. Jak czytamy w sprawozdaniu IGS, za okres od 1.III. 1923 do 1.I.1924 r.³⁾ Instytut z powodu braku środków i wskutek tego częściowej likwidacji swej działalności „odłożył niektóre swoje zamierzenia do dalszej przyszłości”.

Dziś, z perspektywy 30 lat oraz diametralnie innego stosunku do nauki (myślimy o wielkich nakładach na naukę, powstaniu dużej liczby instytutów i Polskiej Akademii Nauk) — jesteśmy w stanie ocenić rozmiar poniesionych strat. Strat tym większych, że bibliografia owa była zakrojona na wielką skalę. Dość wspomnieć, iż na wymienionych 15 000 pozycji złożyło się opracowanie zaledwie 30 tytułów czasopism, ściślej 435 roczników czasopism oraz że objęto w zasadzie piśmiennictwo od I połowy XIX w., sięgając jednak sporadycznie do w. XVIII, a w jednym wypadku nawet w. XVII. Idzie mianowicie o „Ethykę”, „Oekonomikę” i „Politykę” Arystotelesa, wydane w latach 1604 — 1618.

A pełnej bibliografii retrospektywnej wciąż nam brak.

Słusznie zatem prof. A. Grodek woła o jej opracowanie. Materiału zebrało się w międzyczasie sporo. Sporo go też zgromadził w swych zeszytach „Przegląd”. Pismo to coraz więcej dba o czytelnika, co objawia się m. in. w pozytywnym reagowaniu na postulaty lub krytykę. Gdy np. w jednej

¹⁾ „Ekonomista” — t. I/1923 r., s. 192—264 i odbliska.

²⁾ „Ekonomista” — t. I, II, III i IV z 1922 r. oraz t. III z 1923 r.

³⁾ „Ekonomista” — t. IV/1923 r., s. 203—4.

z recenzji wskazano na nieomawianie Wielkiej Encyklopedii Radzieckiej — w najbliższych zeszytach lukę tę wyrównano. I to nie wyrównano zdawkowo, lecz wprowadzono nowy dział — przewodnik bibliograficzny, który znakomicie ułatwia polskiemu czytelnikowi pełne wykorzystanie tej niewyczerpanej kopalni wszelkich wiadomości, podkreślamy, wiadomości aktualnych i opracowanych w sposób naukowy¹⁾. Świadczy to dodatnio o postawie Redakcji, umiejącej właściwie reagować na krytykę.

Jeżeli chodzi o klasyfikację, to już dziś dzięki uprzejmości Redakcji „Przeglądu“, możemy komunikować, że zmodyfikowała ją ona począwszy od nowego roku w porozumieniu z Instytutem Bibliograficznym Biblioteki Narodowej i odpowiednimi katedrami SGP i S. Poza tym do ostatniego zeszytu (6) z ub. r. dołączono starannie opracowany skorowidz rzeczowy, skorowidz autorów, wykaz czasopism wykorzystanych w r. 1952 i wykaz artykułów zamieszczonych w roczniku VI „Przeglądu“, podczas gdy za r. 1951 sporządzony był tylko skorowidz rzeczowy, dołączony do 1. zeszytu z r. 1952.

Idąc na spotkanie czytelnikowi oraz dążąc do podniesienia poziomu pisma, Redakcja rozpisała ankietę zawierającą zespół pytań, świadczących o dobrej woli spełniania wszystkich słuszych dążeń oraz uwzględnienia uwag i wskazówek czytelników.

Niech i ta recenzja posłuży w pewnej mierze za odpowiedź na ankietę.

W związku z tym należałoby wskazać na celowość bardziej przemyślanego i mniej przypadkowego doboru treści artykułów oraz omówień sprawozdań i zestawień bibliograficznych. Udany pod tym względem jest zeszyt 6, w którym m. in. umieszczono dalszą część przewodnika po Wielkiej Encyklopedii Radzieckiej, a w niej bibliografię zagadnień pracy, obok zaś znalazły się takie pozycje, jak: „klasycy marksizmu-leninizmu o pracy jako kategorii ekonomicznej“, „pauperyzacja klasy robotniczej w krajach kapitalistycznych“ oraz omówienie „Biblioteki Przodowników Pracy“. Należałoby w przyszłości konsekwentnie iść po tej linii doboru tematyki. Rozpisana ankietę, przy dotychczasowej postawie Redakcji pozwala mniemać, iż postulat ten będzie spełniony.

Z bibliografii z zakresu normowania pracy

W związku z dużym zainteresowaniem, jakie po uchwale rządu z 3 stycznia rb. wykazują załogi i kierownictwo zakładów dla sprawy rozszerzenia systemu akordowego, podajemy krótkie omówienie niektórych prac publicystycznych, dotyczących ściśle wiążącego się z akordem zagadnienia normowania pracy, jakie na przestrzeni ostatnich kilku lat opublikowane były w naszym czasopiśmiennictwie gospodarczym.

Redakcja

Skarbiński M. — PRZYSPIESZONE METODY OBLICZANIA NORM PRACY. *Ekonomika i Organizacja Pracy* Nr 4, 1952.

Artykuł dotyczy techniki normowania, która wymaga skomplikowanych obliczeń w skali masowej, co stwarza potrzebę ułatwionych i szybkich metod obliczeniowych i pomocy, mogących odciążyć od robót rachunkowych personel zajmujący się normowaniem.

Autor podaje stosowane w praktyce trzy sposoby obliczania norm: 1) tablice liczbowe, które są

wprawdzie łatwe do odczytywania, lecz przy większej liczbie zmiennych parametrów zajmują zbyt wiele miejsca, 2) dlatego lepsze są wykresne pomoce, w szczególności nomogramy, które mogą być albo siatkowe z podziałką regularną lub logarytmiczną, mające zaletę jasności i zwięzłości oraz dość dokładne w odczycie, zwłaszcza nomogramy z podziałką logarytmiczną lub nomogramy drabinkowe, bardzo rozpowszechnione w Związku Radzieckim i łatwe w odczytywaniu, 3) suwaki kalkulacyjne przejrzystsze od nomogramów — nadają się szczególnie do obliczeń przy zabiegach obróbkowych w produkcji średnio- i małoseryjnej.

¹⁾ vide zesz. 4—5/1952 oraz 6/1952 „Przeglądu“.

Biegeleisen-Żelazowski B. — METODYKA CHRONOMETRAŻU. *Ekonomika i Organizacja Pracy* Nr 2, 1951.

Artykuł dotyczy pełnego wykorzystania doświadczeń radzieckich w dziedzinie technicznego normowania pracy, jednego z warunków wykonania planu 6-letniego. Jest on próbą wyjaśnienia odmienności problematyki związanej z metodyką technicznego normowania pracy w ustroju kapitalistycznym a socjalistycznym.

Autor analizuje metody i analityczno-matematyczny kierunek chronometrażu, właściwe ustrojowi kapitalistycznemu oraz omawia i przedstawia im kierunek syntetyczno-techniczny reprezentowany przez ZSRR i przyjęty w krajach demokracji ludowej.

Tybor I. W. — ZADANIA TECHNIKA NORMOWANIA PRACY PRZY WPROWADZANIU METODY Inż. KOWAŁOWA. *Przemysł Włókienniczy* Nr 4, 1952.

W artykule omówiono i uzasadniono konieczność ustalenia technicznych norm pracy w ustroju socjalistycznym oraz w związku z tym rolę i zadania technika normowania pracy w zakładzie produkcyjnym. Podkreślono szczególne znaczenie techników normowania pracy przy rozpowszechnianiu metody inż. Kowalowa w przemyśle włókienniczym. Opracowano zadania technika normowania pracy w kolejnych 6 etapach wprowadzania metody inż. Kowalowa do przemysłu włókienniczego oraz współpracę w tej dziedzinie z Komisją Metodyczną. Podkreślono niedociągnięcia technika normowania pracy w wykonywaniu nałożonych na niego zadań oraz niedocenywanie roli technika przez zakład produkcyjny.

Jasno i zrozumiale opracowane zagadnienie może służyć do przygotowania techników normowania.

Krajewski S. — METODY USTALANIA NORM PRACY. *Ekonomika i Organizacja Pracy* Nr 1, 1950.

Autor omawia zagadnienie obliczania norm produkcyjnych dla pracy ludzkiej i pracy maszyny. Omówienie dotyczy metody szacunku, obliczeniowej, porównawczej, sumarycznego badania czasu, analizy czasu i ruchów.

SPOSOBY USTALANIA CZASÓW WCHODZĄCYCH W SKŁAD NORM PRACY. *Ekonomika i Organizacja Pracy* Nr 10, 1950.

Autor zwraca uwagę, że warunkiem dokładnego opracowania normy pracy jest, przy ustalaniu po-

szczególnych czasów, uwzględnianie ich pracochłonności. Podaje sposób ustalania norm pracy metodą analityczno-obliczeniową, posługując się wzorami matematycznymi dla obliczenia głównych czasów maszynowych. Ponadto podaje na przykładzie sposoby obliczania normy pracy na podstawie normatywów: 1) obliczanie czasu pomocniczego sposobem szczegółowych (prod. masowa i wielkoseryjna), 2) obliczanie czasu pomocniczego sposobem grupowym (prod. drobnoseryjna). Przedstawia również sposoby obliczania innych czasów: obsługi miejsca pracy, przerw na odpoczynek i potrzeby fizjologiczne oraz czasu przygotowawczo-zakończeniowego.

W „Życiu Gospodarczym“ ukazały się w ostatnich latach następujące artykuły, dotyczące technicznego normowania pracy:

Stefan Frenkel — Techniczne normowanie pracy — Nr 12/1949.

Stefan Frenkel — Metody technicznego normowania — Nr 15-16/1949.

Franciszek Widlewicz — Techniczne normowanie pracy — Nr 14/1950.

L. Tomaszpolski — Z zagadnień metodologii ustalania norm progresywnych w przemyśle — Nr 14/1950.

M. Begidzanow — Techniczne normowanie i normy progresywne — Nr 19/1950.

P. Iwanow — Normy średnio-progresywne w planowaniu przemysłowym — Nr 19/1950.

Walka o nowe normy — Nr 20/1950.

Bronisław Fick — Rola i zadania technika normowania pracy — Nr 20/1950.

Normy warunkiem wykonania planu 6-letniego — Nr 11/1951.

Franciszek Stefański — Znaczenie normowania technicznego dla zwiększenia wydajności pracy — Nr 12/1951.

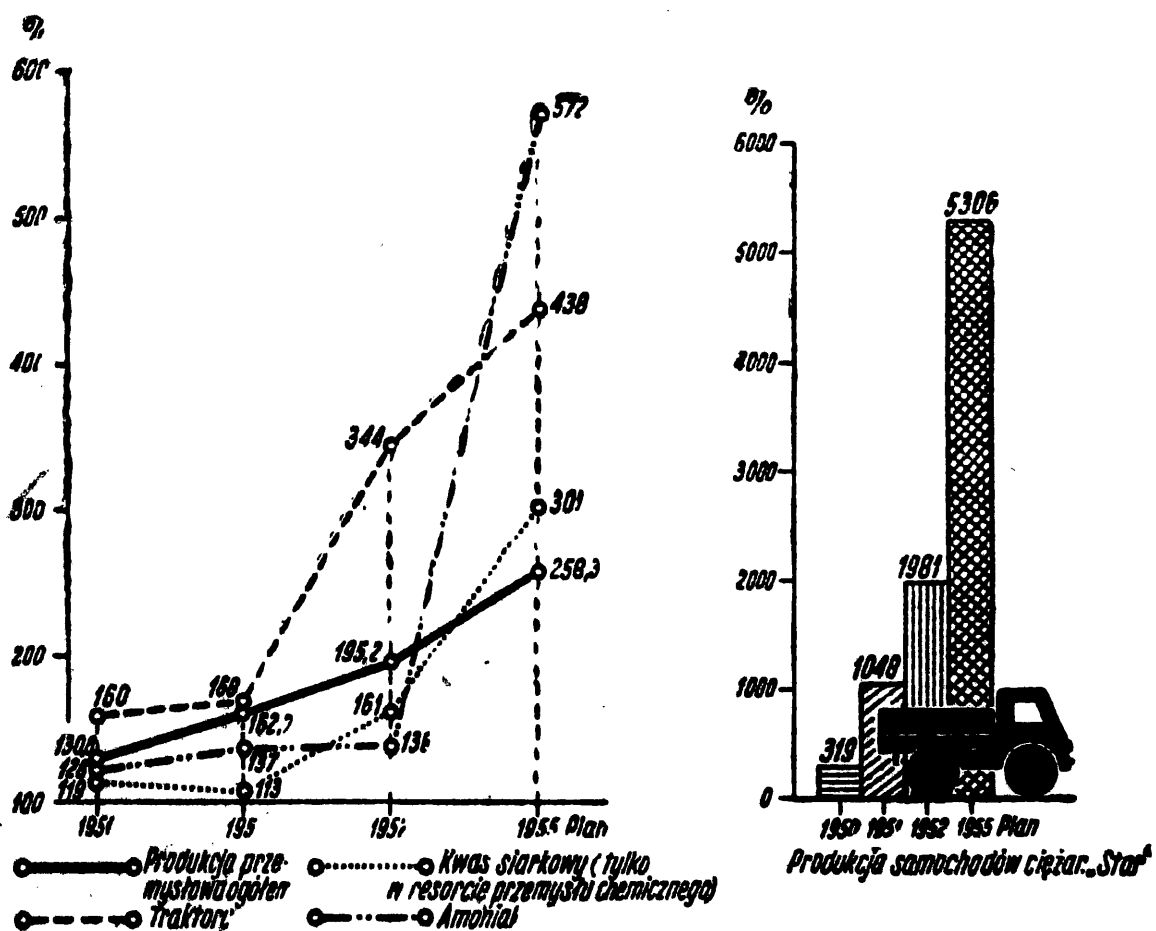
Uregulowanie zasad normowania pracy — Nr 13/1951.

Grzegorz Złotnicki — Metoda Kowalowa podnosi wydajność pracy — 24/1951.

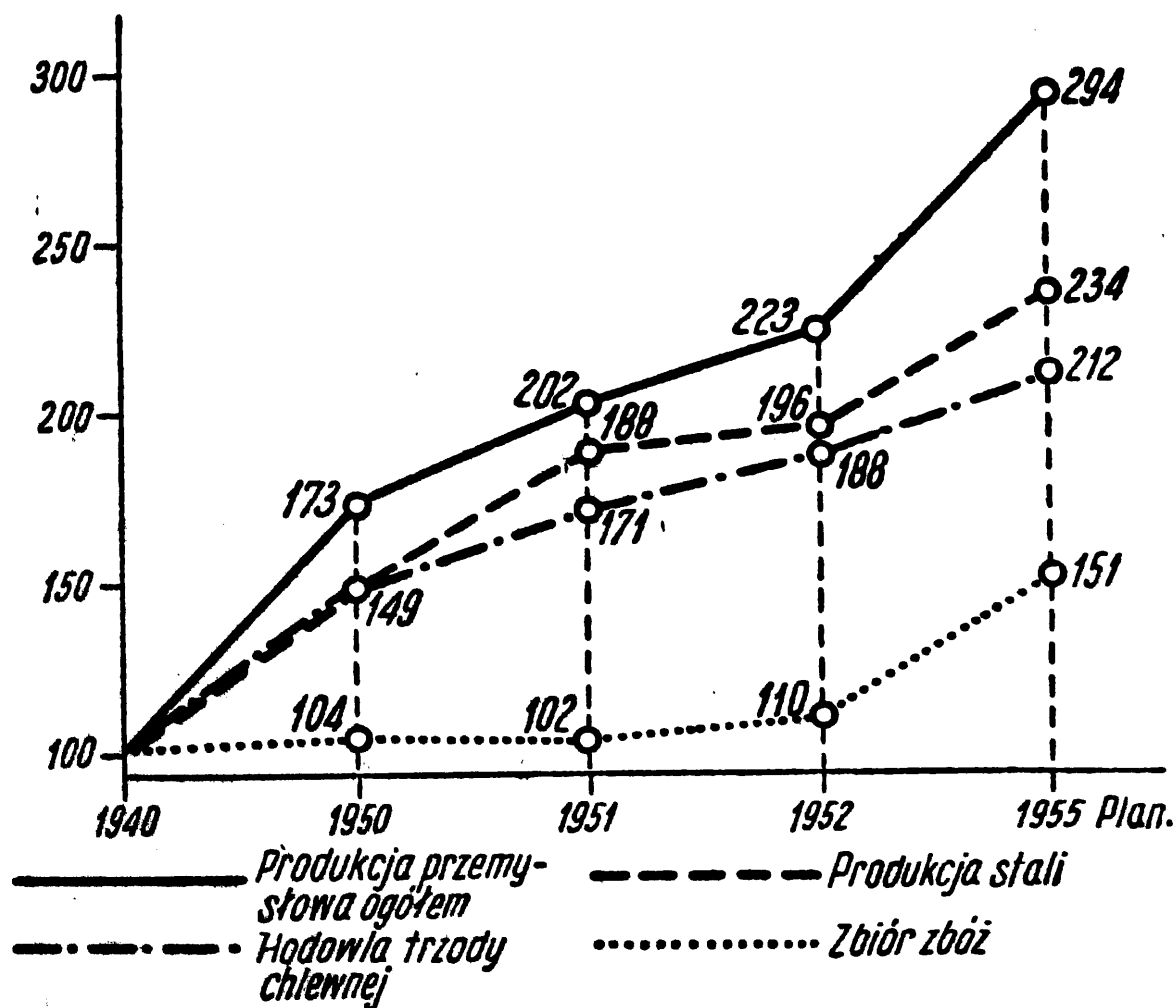
M. Helfgot — O dalszy rozwój technicznego normowania pracy — Nr 13/1952.

Metoda Kowalowa w Zakładach im. Komuny Paryskiej — Nr 26/1952.

Wzrost całej produkcji przemysłowej i niektórych ważniejszych artykułów w ciągu pierwszych 3 lat planu 6-letniego
(1949 — 100)



Kilka wskaźników rozwoju gospodarki narodowej ZSRR



O GŁOSZONY przed kilku dniami Komunikat PKPG o wykonaniu planu roku 1952 wskazuje, że — jakkolwiek plan ten nie został w pełni wykonany — rozwój naszej gospodarki narodowej jest prawidłowy i zgodny z prawami ekonomicznymi ustroju socjalistycznego.

Cała produkcja przemysłowa osiągnęła w roku ubiegłym poziom blisko dwukrotnie wyższy niż w chwili przystąpienia do realizacji planu 6-letniego. Podkreślić przy tym należy, że produkcja środków wytwórczości wzrosła znacznie więcej od produkcji artykułów konsumpcyjnych. Świadczy to o realizacji prawidłowych założeń planu 6-letniego, które przewidują industrializację kraju, stanowiącą jedną z podstaw budowy socjalizmu.

Charakterystycznym jest przedstawiony obok na wykresie ogromny rozwój bazy motoryzacyjnej i produkcji chemicznej, które mają podstawowe znaczenie zarówno dla przemysłu, jak i rolnictwa. Produkcja coraz większych ilości samochodów ciężarowych i traktorów pozwala na zasilenie naszego transportu i na mechanizację robót rolnych, będącą podstawą przejścia rolnictwa na wielkotowarową gospodarkę zespołową. Produkcja zaś kwasu siarkowego i amoniaku, tych głównych surowców dla wytwarzania szeregu produktów chemicznych na cele techniczne i nawozów azotowych, umożliwia osiągnięcie odpowiedniego poziomu przemysłu surowcowego i nasycenie rolnictwa nawozami sztucznymi.

Przedstawione na drugim wykresie wskaźniki wzrostu produkcji w drugim roku piątej pięciolatki radzieckiej uwypuklają nieprzerwany rozwój gospodarki ZSRR, która po zbudowaniu socjalizmu stworzyła warunki stopniowego przechodzenia do wyższej fazy — komunizmu.

WYDAWCA: „Polskie Wydawnictwa Gospodarcze”. Przedsiębiorstwo Państwowe. Warszawa ul. Poznańska 15 — REDAGUJE KOLEGIUM — Red. Nacz. — Jan WERNER — Redakcja: Warszawa, ul. Koszykowa 54, tel. 8-20-22. Godz. przyjęć: 8.30—9.30. — Warunki Prenumeraty: rocznie 96 zł. półrocznie 48 zł. kwartalnie 24 zł. miesięcznie 8 zł. Prenumeratę przyjmują wszystkie urzędy pocztowe oraz listonosze.

Zam. PWG CP¹ — P/C24/53. Podp. do druku 4.II.53. Druk uk. 7.II.53. Nakł. 7220. Pap. druk. sat. kl. VII 60 g. Ark. wyd. 43. Zakłady Graficzne i Wydawnicze Dom Słowa Polskiego, Warszawa. Zam. 536. 4-B-12209.